

Sprawy Bliskiego Wschodu na forum ONZ

W czwartek na XXV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ rozpoczęła się debata generalna.

Minister spraw zagranicznych Brazylii A. Barbosa stwierdził, że pokojowe uregulowanie sytuacji na Bliskim Wschodzie można zapewnić jedynie w oparciu o wykonanie rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 roku i zasad Karty NZ.

Komitet Ogólny 25 sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ powziął uchwałę, aby w trybie pilnym omówić na posiedzeniu plenarnym sytuację na Bliskim Wschodzie.

Propozycję tę wysunął przed stawiciel Iraku T. Szabib, pod kreślając, że Izrael w dalszym ciągu dokonuje agresywnych aktów przeciwko krajom arabskim, a prawa narodu palestyńskiego są w dalszym ciągu gwałcone.

Komitet Ogólny zaaprobował propozycję Iraku. (PAP)

GLOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
SOBOTA
19
WRZEŚNIA
1970

Wydanie A
Rok wyd. XXVI
Nr 223 (8267)
Cena 50 gr

Jordania w ogniu bratobójczych walk

• Tysiące zabitych i rannych • Groźba interwencji USA

Korespondent agencji France Presse donosi, że prezydent Nixon jest gotów w każdej chwili zarządzić interwencję zbrojną w Jordani, gdy „będzie tego wymagała sytuacja”. Białe Dom, Pentagon oraz Departament Stanu opracowały szereg posunięć, których celem ma być oficjalne zabezpieczenie ewakuacji około 400 obywateli amerykańskich znajdujących się obecnie w Jordani oraz uwolnienie z rąk ekstremistów palestyńskich 54 zakładników. Mówi się także, że wyraźna groźba interwencji zbrojnej Stanów Zjednoczonych ma powstrzymać Irak i Syrię przed udzieleniem pomocy komandosom.

Przed wszystkim anulowano wizytę na wyspie Rodos 5 okrętów VI Floty Amerykańskiej. Zespół ten, w skład którego wchodzi lotniskowiec „Independence”, został skierowany ku wschodnim brzegom Morza Śródziemnego. Podążał tam także flagowy okręt VI Floty, krawężnik „Springfield”, który do tej pory znajdował się na redzie portu Gaeta we Włoszech. Według ostatnich doniesień, we wschodniej części Morza Śródziemnego znajduje się również lotniskowiec „Saratoga”. Ogółem Amerykanie dysponują w tym rejonie 175 myśliwcami na pokładach lotniskowców i okrętów transportowych.

Przygotowania do ewentualnej interwencji zbrojnej objęły także część amerykańskiej floty atlantyckiej. Port Morehead City w Północnej Karolinie opuścił w piątek rano lotniskowiec „Guam”, na którego pokładzie znajduje się 27 helikopterów oraz 1100 żołnierzy piechoty morskiej. Równocześnie do

baz w Grecji i w Turcji przetruciono kilka obywateli samolotów transportowych typu „C-130”. 88 dywizja spadochronowa, stacjonująca w bazie Fort Bragg w Północnej Karolinie, postawiona została w stan pogotowia.

Równocześnie Agencja Reutera podała, że Brytyjczycy przetrucali na Cypr swych komandosów i piechotę morską z Singapuru. Żołnierze ci zostali

Dokończenie na str. 2

Katowickie Plenum KW

Cel — doskonalenie metod partyjnego kierownictwa

Wczoraj, w drugim dniu obrad Plenum KW PZPR w Katowicach kontynuowana była dyskusja nad referatem egzekutywy KW na temat zadań wojewódzkiej organizacji partyjnej w doskonaleniu stylu i metod partyjnego kierownictwa.

Na zakończenie obrad Plenum KW PZPR głos zabrał członek Biura Politycznego KC PZPR Ryszard Strzelecki, który omówił najważniejsze zadania organizacji partyjnych w zbliżającej się kampanii sprawozdawczo-wyborczej i ustosunkował się do problemów poruszanych w dyskusji. (PAP)

Omówienie wystąpienia R. Strzeleckiego zamieszczamy na str. 2.

„Jesień - 70”

Handel nie czeka z zakupami

Targi wchodzą w swój przedostatni dzień. Liczba podpisanych tu umów przekroczyła 34 tysiące, można więc określić w przybliżeniu prawidłowości występujące w obecnych transakcjach.

Charakterystyczny dla „Jesieni-70” jest duży zbyty artykułów spożywczych. Z potężnej oferty 5,4 mld zł prawdopodobnie nie sprzedane zostaną tanie cukierki twarde, marmolady, dżemy i kompoty oraz makarony. Tak więc wykorzystana ona będzie co najmniej w 90 procentach. Całkowity zbyty mają przetwory rybne.

Duży pobyt jest również na artykuły przemysłowe. Mimo zapowiadanych trudności w sprzedaży odzieży, przemysł znajduje zbyty na prezentowane tu modele. Kłopoty mają jedynie producenci okryć, które pokazane zostały w nieciekawych tkaninach. Duże zainteresowanie wykazuje też handel wszelakim obuwiem. Nato miast w dzwiarstwie notuje się nieco mniejsze obłożenie oferty. Całkowicie sprzedana zostanie obecna kolekcja mebli, a więc otrzymamy meble

Dokończenie na str. 2

FOGODA

Zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. W nocy — lokalnie mgły i zamglenia. Temperatura maksymalna od 18 st. na Wybrzeżu do 22 st. w głębi kraju. Wiatry słabe, zmienne.

sinkach, gdzie prezentował już 7 razy polski przemysł okrętowy.

„Manifest afrykański”

Labour Party

62 członków Labour Party, włączając w to członków obu izb par

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM

lamentu brytyjskiego, opublikowało „Manifest afrykański” nawołujący do niesienia pomocy ruchom wyzwoleniowym w Rodezji, Afryce Południowej i portugalskich terytoriach w Afryce.

50-lecie „Rudego Prava”

W stolicy CSRS rozpoczynają się uroczystości 50-lecia „Rudego Pra

Układ moskiewski przedmiotem debaty w Bundestagu

Debatę w Bundestagu rozpoczął w piątek kanclerz Willy Brandt oświadczeniem, poświęconym układowi ZSRR — NRF. Odpowiedział mu w imieniu opozycji chadeckiej CDU/CSU przewodniczący tej frakcji parlamentarnej, Rainer Barzel. W ten sposób debata stała się konfrontacją argumentów politycznych koalicji rządowej i opozycji na temat Układu Moskiewskiego.

Kanclerz Willy Brandt złożył oświadczenie, w którym przedstawił szczegółowo treść układu i scharakteryzował jego znaczenie dla pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Zaznaczył, że ustalona w Układzie szeroko pojęta zasada rezygnacji z użycia siły zawiera również zasadę nienaruszania granic w Europie i niewysuwania roszczeń terytorialnych. Brandt zakomunikował, że układ „w określonym momencie” zostanie przedstawiony parlamentowi do ratyfikacji.

Brandt następnie podkreślił, że zdaniem rządu NRF, odpreżenie w Europie zależy od odpreżenia sytuacji w Berlinie Zachodnim.

Z krytyką układu moskiewskiego wystąpił przewodniczący frakcji parlamentarnej CDU/CSU — Rainer Barzel. Polityce wschodniej rządu mówca przeciwstawił znane od dawna argumenty opozycji. Wypowiedział się za tym, by rząd NRF dążył za wszelką cenę do utrzymania w niezmniejszonej ilości wojsk amerykańskich na terytorium NRF. Następnie skrytykował rząd za słabe zainteresowanie sprawą zjednoczenia zachodniej Europy. Wreszcie Barzel wysunął na plan pierwszy sprawę Berlina Zachodniego domagając

J. Teichma z wizytą u J. Kádára

W piątek I sekretarz Komitetu Centralnego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej Janos Kadar przyjął przebywającego na Węgrzech na zaproszenie KC WSPR, członka Biura Politycznego sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Józefa Teichmę. (PAP)

CSU kontra „Stern”

Bawarska CSU i jej przewodniczący Franz Josef Strauss wniosli w piątek skargę przeciwko tygodnikowi hamburskiemu „Stern”. Powodem skargi jest artykuł, który ukazał się w tym tygodniku na temat kulis bawarskiej afery z domami gry w latach pięćdziesiątych. CSU i Strauss zarzuca redaktorowi naczelnemu „Sternu” Henri Nannenowi i redaktorowi „Sternu” Manfredowi Bissingerowi potwarz polityczną wobec opinii publicznej. (PAP)

Rada Europejska przeciwko piractwu

Zgromadzenie doradcze Rady Europejskiej w Strasburgu, które w piątek rozpoczęło tegoroczną sesję jesienną, zaprotestowało ostro przeciwko piractwu powietrznemu. Jak informuje agencja DPA, plenum postanowiło jednomyślnie postawić na porządku dziennym rezolucję w tej sprawie.

Rezolucja wzywa rządy, aby zawarły konwencję w sprawie piractwa powietrznego. Ma ona przewidywać surowe kary dla porywaczy samolotów, a także sankcje wobec państw, które piratom udzielają schronienia. (PAP)

va” — organu KC KPCz. Zapoczątku je 20 bm. „Dzień „Rudego Prava”, w centralnym parku Pragi im. Juliusza Fuczika. Uroczystości te będą wstępem do obchodów 50-lecia KPCz. W piątek 18 bm. przybył do Pragi na uroczystości tego dziennika redaktor naczelny „Trybuny Ludu”, przewodniczący Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich — Stanisław Mojkowski.

Przed spotkaniem w sprawie Berlina Zachodniego

W bońskim MSZ odbyło się w piątek spotkanie wysokich funkcjonariuszy trzech mocarstw zachodnich i Ministerstwa Spraw Zagranicznych NRF, podczas którego omawiano tok postępowania w czasie następnej rundy rozmów czteromocarstwowych w kwestii Berlina Zachodniego. Jak wiadomo, ambasadorowie ZSRR, USA, W. Brytanii i Francji mają się spotkać ponownie 30 września br. w Berlinie Zachodnim.



Charge d'affaires Republiki Wietnamu Płd. u min. Jędrzychowskiego

Minister spraw zagranicznych Stefan Jędrzychowski przyjął charge d'affaires a.i. Republiki Wietnamu Południowego w Warszawie, Le Van Nhut i odbył z nim przyjacielską rozmowę.

Charge d'affaires poinformował min. S. Jędrzychowskiego o nowej inicjatywie w sprawie politycznego uregulowania konfliktu wietnamskiego, wysuniętej przez panią Thi Binh, ministra spraw zagranicznych Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego na 84 posiedzeniu paryskiej konferencji w sprawie Wietnamu, w dniu 17 września br. (PAP)

Przed wyborami uzupełniającymi w Bordeaux

Kampania propagandowa przed wyborami uzupełniającymi do Zgromadzenia Narodowego w drugim okręgu Bordeaux, która od kilku tygodni pasjonowała Francję, dobiega końca.

Piątek przyniósł kolejny, jedenaasty wiec wyborczy sekretarza generalnego Partii Radykalnej Servan-Schreibera, wielki wiec wyborczy kandydata Francuskiej Partii Komunistycznej Francois Riviere z udziałem Jacquesa Duclos i działalność wyborczą pozostałych pięciu kandydatów, z wyjątkiem premiera Chaban-Delmasa.

W niedzielę wieczorem znane będą wyniki tych wyborów. (PAP)

Sylwetkę S. Schreibera prezentujemy na str. 4.

Golda Meir w Waszyngtonie

Premier Izraela, Golda Meir, rozpoczyna dzisiaj w Waszyngtonie serię rozmów z przedstawicielami rządu USA.

Rzecznik Białego Domu oświadczył w piątek wieczorem, że Stany Zjednoczone udzieliły nowych zapewnień Izraelowi, iż będą kontynuowały pomoc dla tego kraju. Oświadczenie to zostało złożone po zakończeniu blisko 2 godzinnego spotkania Goldy Meir z Nixonem.

Przed rozmową w Białym Domu Golda Meir spotkała się z sekretarzem stanu Williamem Rogersem. Po tej rozmowie odmówiła wszelkich komentarzy. (PAP)

W 51 rocznicę urodzin Janka Krasickiego

Odnaczenia dla działaczy

W Sali Kominkowej poznańskiego Pałacu Kultury odbyło się wczoraj spotkanie, związane z 51 rocznicą urodzin Janka Krasickiego, na które przybyli aktywiści wielkopolskiej organizacji ZMS oraz byli działacze organizacji młodzieżowych. W spotkaniu udział wzięli m. in. członek Prezydium WRN w Poznaniu — Jerzy Młokosiewicz, sekretarz Prezydium RN — Edmund Józef Świtaj, przewodniczący ZM ZMS — Edmund Bruch. Sylwetkę patrona organizacji przedstawił Jerzy Silski.

Następnie wręczono byłym działaczom organizacji młodzieży 8 złotych, 5 srebrnych i 1 brązową Odznakę im. Janka Krasickiego. Ponadto ZG ZMS przyznał pracownikom i aktywowi ZMS 1 złotą, 3 srebrne i 16 brązowych Odznak im. Janka Krasickiego. 7 aktywistów ZMS otrzymało Odznakę „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego” a 17 działaczy Honorowe Odznaki Miasta Poznania.

W imieniu aktywistów ZMS i byłych działaczy organizacji młodzieżowych podziękowali za odznaczenia — Alina Napierała i dziennikarz „Gazety Poznańskiej” — Stefan Konoński.

Uroczystość zakończyła się zwiedzeniem sali Tradycji Ruchu Młodzieżowego w Pałacu Kultury, po której oprowadzał sekretarz Komisji Historycznej Wojewódzkiej Okręgowej

Komisji Organizacji Młodzieżowych — plik Józef Krzywaniak. (bg)

Problemy RSP tematem sesji naukowej

Wczoraj rozpoczęła się na Śląsku dwudniowa sesja naukowa, poświęcona aktualnym problemom rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Sesja odbywa się w Spółdzielni Produkcyjnej Kaniów k/Bielska-Białej. Bierze w niej udział ok. 140 naukowców, działaczy spółdzielczości z całego kraju, którzy omówia m. in. takie zagadnienia, jak: społeczno-ekonomiczna efektywność gospodarowania w spółdzielniach produkcyjnych, miejsce i funkcja społeczno-gospodarcza spółdzielczości produkcyjnej w Polsce. (PAP)

Realizacja uchwał V Zjazdu KC PZPR treścią kampanii sprawozdawczo-wyborczej

Omówienie wystąpienia Ryszarda Strzeleckiego na plenum KW PZPR w Katowicach

W doskonaleniu metod i stylu swej pracy — oświadczył m. in. R. Strzelecki — partia dysponuje już niemalym dorobkiem. Jest on rezultatem podejmowanych od kilku lat inicjatyw KC oraz szerokiego zainteresowania stylem pracy partyjnej — jej treścią i form — wielu komitetów wojewódzkich.

Stwierdzając, że sprawy podnoszenia jakości i skuteczności metod pracy partyjnej stać się powinny przedmiotem szerszego zainteresowania wszystkich ogniw partii, albowiem za dwa tygodnie rozpoczyna się kampania sprawozdawczo-wyborcza w PZPR, R. Strzelecki powiedział:

Główną treścią tej kampanii będzie ocena realizacji uchwał V Zjazdu Partii i kolejnych plenarnych posiedzeń KC, które określają kierunki i metody nowej strategii gospodarczej w dążeniu do szybkiego rozwoju, unowocześnienia naszej gospodarki, dalszego umacniania siły i znaczenia naszego kraju, podnoszenia dobrobytu i kultury mas pracujących. Nie osiągniemy jednak tych celów bez pełnego zaangażowania całej partii, bez stałego ulepszenia stylu i metod partyjnego kierownictwa w dziedzinie gospodarczej, politycznej i wychowawczej.

Realizując uchwały partii dokonujemy głębokich zmian w metodach planowania i zarządzania, w metodach określania i wyboru kierunków oraz dziedzin rozwojowych w gospodarce, w rozwoju i wykorzystaniu myśli naukowej oraz postępu techniczno-organizacyjnego, w systemie bodźców materialnego zainteresowania. Dokonywać będziemy zmian również w innych elementach składowych naszego systemu gospodarowania i organizacji społecznej w miarę zaistniałych potrzeb i zdobywania nowych doświadczeń.

Sprawy te, ze względu na ich wagę, będą treścią kampanii sprawozdawczo-wyborczej w całej partii. Na zebraniach i konferencjach sprawozdawczo-wyborczych trzeba będzie dokonać wnikliwej analizy wykonania zadań gospodarczych 1970 r., które decydują zarówno o pomyślności naszego startu do realizacji planu 5-letniego jak i stanowią bazę wyjściową nowego systemu

mu wynagradzania. W centrum zainteresowania organizacji i instancji partyjnych znaleźć się powinny problemy wykorzystania środków trwałych, terminowości i efektywności nowych inwestycji, wykonania programu postępu technicznego i poprawy organizacji pracy. Zatem wszystkie analizy i oceny prowadzić powinny do dalszego wykrywania i wykorzystywania rezerw produkcyjnych występujących w gospodarce każdego zakładu, branży i regionu, do likwidacji przejawiającego się jeszcze na wielu odcinkach marnotrawstwa środków materialnych i pracy ludzkiej.

Głównym ogniwem decydującym o powodzeniu wcielania w życie polityki PZPR jest podstawa organizacyjna partyjna. To w POP program partii przekładany jest na język codziennych zadań i obowiązków.

W polityce oceny i wysuwania kadr na odpowiedzialne stanowiska na wszystkich szczeblach kierowania produkcją i organizacją społeczeństwa — powiedział dalej R. Strzelecki — kryterium podstawowym musi być wyniki dotychczasowej pracy i manifestowania w praktyce życia społecznego postawa.

Przed wszystkimi organizacjami i instancjami partyjnymi staje odpowiedzialne zadanie oceny sytuacji kadrowej w zakładach pracy i w instytucjach w aspekcie nowych zadań i doświadczeń, ustalania konkretnych programów rozwoju pracy z kadrami i wysuwania na odpowiedzialne stanowiska ludzi zdolnych do realizacji nowoczesnych zasad gospodarowania. Ludzi sprawdzonych już w praktyce działania tych zasad.

Celowej i planowej rozbudowie oraz prawidłowemu rozmieszczeniu szeregow partii — kontynuował sekretarz KC — towarzyszyć musi stałe przestrzeganie pryncypialnej zasady, zawartej w uchwale V Zjazdu, że główny akcent położony należy na jakość przyjmowanych do partii i rozwijanych szeregów tak, aby partia wzmacniała się jednocześnie politycznie i organizacyjnie. (PAP)

„Święto Prasy” w Zielonej Górze

Dzisiaj zainaugurowane zostanie w Zielonej Górze „Święto Prasy — 1970”. Program przewiduje seminarium dla dziennikarzy i wydawców poświęcone 25-leciu prasy na Ziemi Lubuskiej oraz roli „Gazety Zielonogórskiej” — organu KW PZPR w Zielonej Górze — w procesie przemian społeczno-politycznych tego regionu. Uczestnicy seminarium wezmą też udział w koncercie dla pracowników pracy organizowanym przez redakcję „Gazety Zielonogórskiej”, a następnie spotkają się z kierownictwem redakcji. W drugim dniu dziennikarze i prasoznawcy przewidzą będą województwo i zbierać materiały do publikacji.

24-26 września w Poznaniu

Zjazd Chirurgów Polskich

Wczoraj w Instytucie Chirurgii AM odbyła się konferencja prasowa, podczas której prezes Towarzystwa Chirurgów Polskich prof. dr med. Roman Dąbrowski poinformował o programie mającego się odbyć w Poznaniu w dniach od 24 do 26 bm. XLV Zjazdu Chirurgów Polskich.

Udział w zjeździe zgłosiło blisko 1000 osób. W tym również specjaliści z Bułgarii, Węgier, CSRS, NRD, Holandii. Swoją udział zapowiedzieli również chirurdzy radzieccy.

Głównym tematem zjazdu będzie chirurgiczne leczenie wrzodu żołądka i dwunastnicy. Ostatnie 10 lat przyniosło

Świadectwa i dyplomy równoważne we wszystkich krajach socjalistycznych

Konferencja ministrów oświaty zaaprobowwała projekt konwencji

Konferencja ministrów oświaty i szkolnictwa wyższego krajów socjalistycznych, obradująca od 14 bm. w Berlinie, zaaprobowwała projekt konwencji w sprawie równoważności świadectw, dyplomów i tytułów naukowych nadawanych w krajach socjalistycznych. Założenia tego ważnego dokumentu oraz jego praktyczne zasady przedstawiła delegacja polska, której przewodniczył minister oświaty i szkolnictwa wyższego, prof. dr Henryk Jabłoński. Konwencja wejdzie w życie po podpisaniu przez poszczególne strony odpowiedniej umowy.

Będzie ona jednym z istotnych czynników rozszerzających

integrację naukową i gospodarczą krajów socjalistycznych. Wpłyne też na rozwój współpracy między ich systemami oświaty. Porównywalność świadectw, dyplomów i tytułów naukowych podniesie też rangę tych cenzusów w poszczególnych krajach. Wyeliminowana zostanie konieczność ich indywidualnego notyfikowania. Wzrośnie też zainteresowanie środowisk uniwersyteckich obopólną współpracą i rozszerzeniem wzajemnych kontaktów.

Delegacja polska bierze bardzo aktywny udział w konferencji berlińskiej. Oprócz projektu wspomnianej konwencji, nasza delegacja przedstawiła dokumenty i materiały do wszystkich punktów porządku 7-dniowych obrad.

W piątek 18 bm. delegacja polska udała się do Lipska, gdzie była gościem władz miasta oraz miejscowego uniwersytetu im. Karola Marxa. PAP

„Jesień - 70”

Dokończenie ze str. 1

za 6 mld zł. Kupowano także tradycyjne komplety, głównie dla wsi.

Mimo początkowych obaw o dobre wyniki osiągają drobni wytwórcy. Prym wiodzie tu spółdzielczość pracy, która swoją krótkoterminową produkcją utrzymuje w obiegu potrzeb rynku. Nawet rzemieślnik ze swej 1,1 miliarda ofert, sprzedając, jak się przewiduje, za około 700 mln zł. W pełni wykorzystał handel propozycje producentów artykułów sportowoturystycznych, a wartość to nie miała, bo rzędu miliarda złotych. Mimo więc, że są to trudne Targi, handel umiał dotrzeć do dobrych producentów i nie zatamował nowościom drogi na rynek. Wyodrębnił się w tych targowych kontraktach handel detaliczny oraz handel wielki. A poznaniacy? Jak nas in formują, są oni ostrożniejsi od wszystkich. Zupełnie inaczej jak handlowcy z Katowic. (ZS)

Śmiertelny wypadek w Tatrach

Podczas wspinaczki bardzo trud na drogą na Pośredni Śnieżnik Mięszusowiecki w rejonie Morskiego Oka, zginął 18 bm. 25-letni mieszkaniec Poznania — Aleksander Ratajczak. (PAP)

Perspektywy przemysłu celulozowo-papierniczego

Na Politechnice Łódzkiej rozpoczęła się wczoraj dwudniowa sesja naukowa, zorganizowana z okazji X zjazdu absolwentów katedry technologii celulozy i papieru. W obradach, których głównym tematem są perspektywy rozwoju przemysłu celulozowo-papierniczego i przetwórczego, uczestniczy ponad 150 absolwentów tej unikalnej w kraju katedry, kształcącej specjalistów również dla innych krajów. Obecni są również przedstawiciele resortu leśnictwa i przemysłu drzewnego oraz zainteresowanych zjednożeń przemysłowych i placówek zaplecza naukowo-technicznego. (PAP)

Walki w Kambodży

Oddziały wojsk reżimowych, których ofensywa została powstrzymana przez zwolenników księcia Sihanouka przed kilkoma dniami w pobliżu wsi Taing Kouk, około 80 km na północ od Phnom Penh, otrzymały posiłki i liczą obecnie 11 batalionów. Wojska te korzystają ze wsparcia lotniczego amerykańskich myśliwców odrzutowych, które dokonują ciągłych nalotów na pozycje oddziałów wiernych Sihanoukowi. (PAP)

Temat dnia: JORDANIA

la zarówno w polityce wewnętrznej, jak i zagranicznej. W początkowym okresie likwidowania następstw ostatniej agresji Izraela, mimo trudności związanych z napływającymi ogromną lawiną uchodźcami, antagonizmy między rządem monarchistycznym Jordani i aktywizującymi się na jej terytorium organizacjami palestyńskiego ruchu oporu nie wykraczały poza ramy incydentalnych nieporozumień, szybko likwidowanych za obojętną zgodą.

Tymczasem brzemień przedłużającej się wojny i coraz ostrzejszemu zarysowującemu się sprzecznemu interesowi monarchii haszemidzkiej i fedainów, powstałe głównie na tle przysięgi wyzwolenia Palestyny, doprowadziły do konfliktu zbrojnego, który już przed wydarzeniami czwartkowymi nosił wszelkie cechy wojny domowej.

Liczne organizacje komandosów (pomijając pewne modyfikacje w ich programach), widząc rozwiązanie bolesnej dla całego świata arabskiego kwestii palestyńskiej w utworzeniu wieloreligijnego demo-

kratycznego państwa, obejmującego także zachodni brzeg Jordanu. Husajn zaś rad by pominąć temat tak dla siebie niewygodny — okupowany przez Izrael zachodni brzeg jest przecież najbogatszym, żyznym i rozwiniętym rejonem Jordani.

Wypadki tegorocznej wiosny i lata usunęły w cień kontrowersje wokół tego problemu. Skrajna prawica jordańska, grająca pierwsze skrzypce w rządzie, atakuje króla za zbyt szybkie, łatwe kompromisy z fedainami. Również w łonie palestyńskiego ruchu oporu ujawniają się tendencje ekstremistyczne, nie ułatwiające bynajmniej osiągnięcia wyważonego porozumienia z królem.

Dyplomatyczne umiejętności Husajna wyczerpały się i powstała ostatnio sytuacja, do ping-pongu go do gry w banque. Tak więc nawet obserwatorów przywykłych do niespodzianek na Bliskim Wschodzie zaskoczyła informacja mówiąca o odwołaniu całego rządu jordańskiego i powołaniu gabinetu wojskowych.

Decyzja Husajna wydała się o tyle niespodziewana, że nie dalej jak dwa tygodnie temu we wspomnianym wystąpieniu do narodu Husajn przekonywał, jak wielkim zaufaniem darzy ówczesnego szefa sztabu generalnego, gen. Hadasiego, oraz jego najbliższych współpracowników. Jak wiadomo, Hadasis sprzyjał wyraźnie Palestyńczykom i jego udział w prywatnej radzie królewskiej powołanej niedawno, bynajmniej nie był formalny.

Czwartkowa generalna ofensywa rządowych oddziałów jordańskich przeciwko fedainom palestyńskim, dała klucz do zrozumienia, czego chce Husajn.

Rozpoczęty tą ofensywą szereg prawicowych nowo etap tragedii jordańskiej wywołał zrozumiałe obawy, pełen niepokoju, w innych państwach arabskich. Zupełnie oddzielny rozdział to reakcja Waszyngtonu, gdzie roważany jest plan militarnej interwencji Stanów Zjednoczonych w wypadku, gdyby tron haszemidzki znalazł się w niebezpieczeństwie. A także nadzieje Izraela na możliwość wystąpienia z kolejnym aktem agresji maskowanej misją pacyfikacyjną. M. W.

Sytuacja w Ammanie

Dokończenie ze str. 1

li przetransportowani na pokład okrętu „Albion”, który ma „przeprowadzić ćwiczenia” we wschodniej części Morza Śródziemnego. Na pokładzie „Albionu” znajduje się też kilkadziesiąt helikopterów.

Tymczasem korespondent agencji Reutersa donosi, że nowy jordański rząd wojskowy nie doznał odnieść błyskawicznego zwycięstwa i opanować całkowicie Ammanu. Nie ulega już wątpliwości, że komandosi bronią się na wzgórzach Husajna oraz w obozie dla uchodźców palestyńskich w Wahdat.

Zołnierze Husajna opanowali wszystkie przedmieścia stolicy, gdzie ulice są dostatecznie szerokie, by mogła po nich swobodnie manewrować broń pancerna. Monarcha jordański kontroluje również pustynne i górskie rejonu południowej części kraju. Bastionem oporu komandosów jest jednak północ Jordani, tj. okolice miasta Irbid. W czasie piątkowych walk partyzanci wzięli tu do niewoli generała bryg. Mohejsena, który mianowany został przez Husajna gubernatorem prowincji północnej. Organizacja El-Fatah wydała natychmiast rozkaz rozstrzelania jeńcy.

Liczba zabitych i rannych sięga już kilku tysięcy. Palestyńczycy kilkakrotnie apelowali w piątek, by organizacja międzynarodowe wysłały jak najszybciej pomoc lekarską. Wielu rannych bowiem umiera na ulicach.

Korespondent Reutersa przy puszcza, że partyzanci będą starali się utrzymać swe obecne pozycje i w ten sposób zyskać nieco czasu, by w ich obronie mogły interweniować inne kraje arabskie. Komandosi liczą także na pomoc Iraku i Syrii, jakkolwiek do tej pory oba te kraje nie uczyniły nic w obronie partyzantów. Według doniesień Reutersa, szef państwa syryjskiego, Atasi, przemawiając na obchodzie w Damaszku oświadczył, że rząd syryjski, partia BAAS oraz naród Syrii „nie będą szczędzić krwi”, by pomóc partyzantom palestyńskim w Jordani. Podobny wiec solidarnościowy odbył się w Bagdadzie.

GROŹBA PALESTYŃCZYKÓW

Ekstremiści palestyńscy, którzy porwali 6 września cztery samoloty, w piątek wieczorem zagrozili, że w razie amerykańskiej interwencji militarnej na Bliskim Wschodzie, wezmą od wet na obywatelach amerykańskich i amerykańskim mieniu.

ROZMOWY EBAN — DOUGLAS-HOME

Izraelski minister spraw zagranicznych Eban, który przebywał w Londynie z wizytą prywatną, spotkał się w piątek z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych Douglasem Home'em. Rozmowa dotyczyła sytuacji na Bliskim Wschodzie oraz problemu 54 zakładników, których więźą ekstremiści palestyńscy. PAP

Kto winien?

Proces członków kadry narodowej

W dniu wczorajszym przed sądem powiatowym w Kaliszu rozpoczął się proces wzbudzający wiele zainteresowania w sportowym świecie kraju. Przed sądem stanął kaliszczanin Włodzimierz Caruk, członek kadry narodowej w wadze lekkiej, wielokrotny mistrz Polski juniorów, najlepszy sportowiec z mi. kaliskiej ubr., obecnie reprezentant WKS „Legia” i jego kolega klubowy, również kadrowiec, Edmund Montewski. Obaj zawodnicy oskarżeni są o to, że w nocy dnia 2 maja br. w wyniku scysji pobili dotkliwie i zadali obrażenia głowy Rafałowi Rogackiemu i Tadeuszowi Ferencowi, wychodzącym w towarzystwie żon z kaliskiej restauracji „Adria”. Obaj oskarżeni oddalił się samowolnie z Warszawy i gościli u rodziców Włodzimierza Caruka, gdzie znajdowała się rodzina z ZSRR. Z tej okazji wypili sporą ilość alkoholu, ulegając namowom rodzin, po czym udali się do „Adria”, przed którym to lokalem miała miejsce bójka.

Sąd powiatowy w Kaliszu pod przewodnictwem SSP Zb. Siemianowskiego wysłuchał zeznań poszkodowanych i oskarżonych. Jak podkreślała obrona oskarżonych adwokaci A. Cielewski i R. Nowak zeznania poszkodowanych były wrażliwe tendencyjne. Zeznali oni m. in., że byli kopani przez obu bokserów już po pobiciu, kopany miał być również interweniujący funkcjonariusz. Tymczasem przeczącemu orzeczenia lekarskie, również w notatce milicyjnej brak opisu tych faktów.

Jako opiekun obu zawodników zeznawał znakomity pięściarz, dziś trener WSK „Legia” Tadeusz Walesek. Stwierdził on m. in., że oskarżeni zachowywali przedtem tak w klubie, jak i w klubach po przednich nienaganną postawę, koleżeńskość itd.

Wyrok w tej interesującej i jak gdyby symptomatycznej sprawie za padnie dzisiaj w godzinach popołudniowych.

MAREK TRUSZKOWSKI

Przed dwoma tygodniami monarcha jordański zwrócił się do narodu z zapewnieniem, że uczyni wszystko, aby zahamować niekontrolowany ostatnio przez żądną ze stron konfliktu jordańsko-palestyńskiego bieg wydarzeń. Nie był to moment, w którym składanie tego rodzaju obietnic wywołuje większe wrażenie — w początkach września komandosi palestyńscy kontrolowali większość dzielnic Ammanu, odmawiając nawiązania kontaktów z rządem Husajna, dopóki armia królewska nie opuści pozycji wokół stolicy. Jednakże Husajn w obliczu zbliżającej się wielkimi krokami wojny domowej, a także wobec radykalizującego się ruchu oporu i realnej groźby utraty tronu, spróbował raz jeszcze odwieść ostatnią decyzję, której skutki mogły wpłynąć zasadniczo na sytuację polityczną w Jordani.

Trwający od lat określony układ sił w państwie, na którego barki spadł bodajże najdotkliwszy ciężar izraelskiej agresji, ewolucja dokonująca się po wojnie czerwcowej w świecie arabskim oraz liczne powiązania Husajna z rządami państw kapitalistycznych — wszystkie te elementy modelowały linię postępowania kró-

UCZ SIĘ JĘZYKÓW OBCYCH

PRAKTYCZNIE. SKUTECZNIE W „LINGUISTIC”

— AKADEMII JĘZYKOWEJ DLA KAŻDEGO

POZNAŃ: Stalingradzka nr 32/40. Rutkowskiego nr 38. Kościuszki nr 10. K6047

500 ha przywrócono rolnictwu

Industrializacja i urbanizacja kraju, powodują wyczerpanie z produkcji rolnej znacznej powierzchni ziemi uprawnej. W spisach rolnych odnotowuje się corocznie ubytki a realowe. Rolnictwo wielkopolskie postradało w ten sposób od roku 1956 około 40 tysięcy hektarów. Proces to nieunikniony, chodzi tylko o to, aby nie szła ona w kierunku najgorszej jakości, w rozmiarach często nieproporcjonalnych do potrzeb rolników. W przeszłości nieraz były przypadki przydzielania na plac budowy 40 hektarów, zamiast przewidzianych w planie technicznym 20 hektarów, itd. itp.

Na zebraniach, zjazdach rolniczych i na sesjach rad narodowych domagano się przeciwdziałania nadmiernym apetytom inwestorskim. Uwzględniac to jest słuszne postulat Rada Ministrów podjęła uchwałę o ochronie użytków rolnych, której przepisy obowiązują w całym kraju od 12 lipca 1966 roku. Na podstawie tej uchwały powołano we wszystkich województwach specjalne zespoły kontrolne, uczelono na te sprawy biura geodezji i urzędów rolnych. Po czterech latach efekty są widoczne: w całym kraju poddano weryfikacji zamierzenia budowlane i przywrócono rolnictwu ponad 30000 ha ziemi, od I do IV klasy. W sumie, to cztery dobre kombinaty PGR, a więc stawka warta była zabiegów ochronnych.

Takie zespoły działają do dziś we wszystkich powiatach naszego województwa, nie wyjącając Poznania. Wnikliwej analizie poddano wszystkie przydziały ziemi na place budów przemysłowych i osiedlowych oraz stopień ich wykorzystania dla realizacji zamierzeń inwestycyjnych. Rezultatem czteroletniej działalności wspomnianych zespołów jest przywrócenie do użytkowania rolniczego w Wielkopolsce 5 200 hektarów ziemi. W trakcie badań dla wszczęcia postępowania rewindykacyjnego jest jeszcze około 9 tysięcy hektarów.

Na tym nie kończy się działalność zespołów do spraw ochrony użytków rolnych. Zakwestionowały one także niektóre, opracowane już dawno a jeszcze niezrealizowane, plany zagospodarowania przestrzennego miast, osiedli i wsi. Wiele planów z tego odcinka przekazano wydziałom architektury i budownictwa do ponownego przepracowania.

Wykonując zalecenia wspomnianej uchwały Rady Ministrów zespoły powiatowe do spraw ochrony użytków rolnych, zainteresowały się również tendencjami do powiększania obszarów miast i miasteczek, drogą przyłączania sąsiadujących wsi. Z tego tytułu za kwestionowano w całym kraju 188 tysięcy, a w naszym województwie 46 tysięcy hektarów, które powróciły lub powrócą wkrótce w granice gromad wiejskich. (Kj)

W SŁUŻBIE OJCZYZNY

25 lat Śląskiego Okręgu Wojskowego

Rozkazem Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego go 22 sierpnia 1945 powołano do życia Śląski Okręg Wojskowy. We wrześniu owego roku roku był dowódcą I armii WP gen. Stanisław Popławski. W rozkazie nr 001 stwierdził: „Z dniem dzisiejszym było dowództwo I Armii WP należy uważać za Sztab Śląskiego Okręgu Wojskowego”. W skład tego okręgu weszły m. in. jednostki frontowe: 2 Warszawska Dywizja Piechoty, 10 Sudecka Dywizja Piechoty, oddziały pancerne inżynieryjno-saperskie, artyleryjskie, wsławione w bojach nad Wisłą, Odrą i Nysą...

Nie będzie przesady w stwierdzeniu, że żołnierze Śląskiego Okręgu Wojskowego byli pierwszymi gospodarzami Ziemi Odzyskanych. Jeszcze na froncie trwały walki, a już na zapleczu żołnierze przystępowali do pierwszego siewu wiosennego. W pierwszych latach, kiedy trwała batalia o chleb zaorali i obsiali zbożem 120 000 hektarów. Tu właśnie, na terenie Śląskiego Okręgu Wojskowego, osiedliło się do końca grudnia roku 1945 ponad 200 000 żołnierzy i członków ich rodzin.

Trzeba było ziemię nie tylko orać i obsiewać, ale również pozabawić ją strasznego ładunku wojny. W latach 1945-1947 saperzy wykryli i zniszczyli 5 mln min i pocisków. Przy po-

mocy żołnierzy radzieckich rozmieniali i oddali ponad 11 000 km dróg kołowych, 2 200 km mostów, 102 fabryk i wiele obiektów gospodarczych.

Rok 1949 przyniósł początek modernizacji organizacyjnej Ludowego Wojska Polskiego. O przemianach technicznych w Śląskim Okręgu Wojskowym, świadczy wzrost liczby czołgów i ciągników. Jeśli przyjąć rok 1950 za 100 procent, to do roku 1970 nastąpił wzrost liczby czołgów o 450 procent, a transporterów opancerzonych o 750 procent. Nowoczesny sprzęt wojskowy stawia przed jego użytkownikami nowe wymagania. Stąd też i potrzeba kształcenia kadr. Tym celem służy między innymi zlokalizowane na terenie Wielkopolski uczelnie wojskowe. Wyższa Oficerska Szkoła Wojsk Pancernych jest uczelnią o charakterze dowódczo-technicznym i daje naszej armii inżynierów wojsk pancernych; Wyższa Oficerska Szkoła Samochodowa przygotowuje specjalistów transportu; Centrum Szkolenia Służb Kwatermistrzowskich przygotowuje oficerów w 6 specjalnościach.

Tak jak w czasie wojny, tak obecnie żołnierze dają dowody społecznego zaangażowania i patriotycznej postawy. Świadczy o tym udział w czynach społecznych. Do roku 1969 na Społeczny Fundusz Budowy

Szkoł i Internatów zebrano na obszarze SOW kwotę 35 mln zł. W dwóch ostatnich latach żołnierze oddali na potrzeby lecznictwa ponad 34 500 litrów krwi.

Pogłębiając więź ze społeczeństwem, od 1951 roku wojskowe zakłady lecznicze w miały swoich możliwości przyjmują na leczenie szpitalne osoby cywilne. 111 Szpital Wojskowy Rejonowy w Poznaniu w roku ubiegłym leczył prawie 1200 osób cywilnych. Placówka ta sprawuje stałą opiekę lekarską nad załogami poznańskiej Wytwórni Wyróbów Tytoniowych, Wielkopolskich Zakładów Gazownictwa i zespołem Opery Poznańskiej.

Dowodem włączenia się w życie regionu jest bezpośredni, aktywny udział ludzi z SOW w działalności społeczno-politycznej, gospodarczej i kulturalnej: 227 oficerów i podoficerów zawodowych wybrano radnymi; jednostki Okręgu sprawują patronat nad 530 szkołami.

W krótkiej relacji trudno wymienić wszystkie osiągnięcia oficerów i żołnierzy Śląskiego Okręgu Wojskowego. Ich pracę i działalność widzimy codziennie, znamy i szanujemy i dlatego z okazji 25-lecia SOW przekazujemy serdeczne pozdrowienia i podziękowania za codzienny żołnierski trud.

J. K.

lińskim mieszkaniu jeszcze w czasie trwania „Monitora”.

Zachodniobrzeński „Telegraf” pisze, iż organizacją „Tupamaros” powinien się zająć prokurator. Ale prokurator wcale nie jest tego pewien — jak wynika z udzielonego przezeń wywiadu. Mimo to „Tupamaros” w podrzuconej senatowi ulotce zapowiedzieli, iż Neubauer i Casdorff to wspólnicy i że ich „załatwią”. „Jesteście następni w kolejce” — głosi ulotka. Gazety zrobiły z „Tupamaros” sensację i nikt nie neguje, że smaczny to kąsek dla różnych wieczorowych rewolwerów.

Ale sensacja ta zwiastuje degrengoladę i rozkład moralny społeczeństwa zachodniobrzeńskiego oraz świadczy o tym, iż dzieje się tam coraz gorzej. Nie chodzi tylko o „Tupamaros”, ale o klimat, w którym bandy różnego autoramentu wyrastają jak grzyby po deszczu.

Trudno przewidzieć, jak potoczą się dalsze wypadki, jednakże „Tupamaros” z pewnością są nie tyle groźną organizacją, ile groźnym symptomem. Fakt, kto w tej sprawie zostanie ukarany, nie rozwiązuje niczego. Od lat pod płaszczykiem „wolnego świata” toleruje się w Berlinie Zachodnim najrozmaitsze przestępstwa. Rozsądna część mieszkańców domaga się już od dawna położenia kresu fałszywej polityce i księżki seksowych filmów i księżki atmosfery haszyszu i nabitego pistoletu.

ROMAN BALIŃSKI

REWOLWEROWCY Z ZACHODNIEGO BERLINA

W końcu czerwca pisano o Berlinie Zachodnim: „Texas w środku Europy”. Dwie konkurencyjne bandy stoczyły w biały dzień bitwę jak w najlepszym gangsterskim filmie. To jednak, co na ekranie może być zabawne, w rzeczywistości stało się poważnym problemem tego miasta. Handel kokainą i morfina, handel żywym towarem — dziewczętami i zagranicznymi robotnikami — był sygnałem, że w Berlinie Zachodnim dzieje się źle. Świat podziemny rozrósł się i bezczelnie wychodzi na powierzchnię — bandyci, zboczeńcy, samowolnicy polityczni zaczęli królować nie tylko w podziemnym świecie.

Berlin Zachodni ma znów sensację. Wśród grup i grup pecek rozmaitych pseudopolitycznych ugrupowań zrodziła się nowa, lewicowo-ekstremistyczna grupa gangsterów, która nazwała się „Tupamaros”.

Duża, mała? Nikt tego nie wie. Jej przedstawiciel, prawdopodobnie szef — Hainz Stahl, udzielił zachodniobrzeńskiej telewizji wywiadu w ramach popularnego programu „Moją historię”. W rozmowie powiedział ni mniej, ni więcej, że członkowie „Tupamaros”

dokonał paru napadów na banki i że tam gdzie trzeba biegał terror. Terror nie tylko przeciwko „wielkim”, ale i „małym” Bombami przywróca porządek w społeczeństwie.

Wywiad wywołał skandal. Wszystkie gazety zachodniobrzeńskie i zachodniemieckie zapytywały, jak to możliwe, by terroryści mogli jawnie, w oczach milionów widzów, dojść do głosu. Nadburmistrz Berlina Zachodniego Schuetz skierował protest na ręce szefa zachodniemieckiego gościa, Klausa von Bismarcka, domagając się wyjaśnienia sprawy.

Głos zabrali też senator spraw wewnętrznych Berlina Zachodniego — Kurt Neubauer, szef policji zachodniobrzeńskiej i naczelny prokurator. Ci ostatni zajęli się głównie stroną prawną tego wydarzenia. I bynajmniej nie byli jedno myślni. Zaatakowano dzień nikarza prowadzącego „Moją historię”, Casdorffa. Jednakże — ponieważ nagrana na taśmę audycja przyczyniła się do złapania terrorysty, bo Stahl pokazał się na ekranie tylko częściowo za maskowany — Casdorff umywa ręce. Nawiasem mówiąc, głównego „Tupamarosa” aresztowano w jego ber-

Pod znakiem „Szkunera”



Kulowi rybacy z Wiadysława osiągnęli ostatecznie w polowach dobre wyniki. Złowione śledzie od razu na miejscu soli się i układa w beczkach. Tu także znakuje się opakowania, podając wagę, gatunek, firmę. Z imieniem „Szkuner” beczki wędrują w świat.

Na zdjęciu: przygotowanie śledzi do transportu.

CAF —

dot. Uklejewski

TKKS sojusznikiem oświaty

Obecny etap rewolucji naukowo-technicznej wymaga nie tylko wysokich kwalifikacji zawodowych, umiejętności posługiwania się nowoczesną techniką i wprzeżnięcia nauki w służbę człowiekowi, lecz także nowoczesnego myślenia, naukowego światopoglądu, wysokiej odpowiedzialności moralnej.

Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej widzi swoją rolę przede wszystkim w przekształcaniu i tworzeniu kultury, nadawaniu jej socjalistycznego, świeckiego kształtu, w krzewieniu świeckich, socjalistycznych wartości życia. A inteligencja winna stanowić aktywny upowszechniacz tej treści. O zwiększeniu i zdynamizowaniu udziału inteligencji w działalności Towarzystwa, mówiono na III Plenum Zarządu Głównego TKKS, zaś na ostatnim posiedzeniu Zarządu Wojewódzkiego TKKS, w Poznaniu zastanawiano się nad zaktualizowaniem pracowników oświaty (administracji i nauczycieli i nauki. Oni bowiem stanowią największą i najofiarniejszą kadre wypróbowanych działaczy. Predysponuje ich do tego zawód, uwarunkowanie społeczne. Oni też będą odgrywać znaczną rolę w realizacji czterech podstawowych założeń nakreślonych przez Towarzystwo w zakresie: kształtowania podstaw wychowania społeczno-moralnego, socjalistycznych stosunków międzyludzkich, jednolitego frontu wychowawczego i uczestnictwa w procesie kształtowania i stosowania obrzędowości świeckiej. TKKS zależy, aby jak największa liczba nauczycieli zaangażowała się w roli prelegentów i kierowników placówek wychowania społecznego. Należy pamiętać, że w województwie ciągle jeszcze tej kadry nie mamy pod dostatkiem.

Programy Kuratorium, Związku Nauczycielstwa Polskiego i Towarzystwa są zbieżne w kształtowaniu postaw moralno-politycznych i jednolitego frontu wychowania. Nic więc stoi na przeszkodzie, aby współpracę zacieśnić. Uniwersytety dla rodziców i stałe punkty odczytowe zyskały uznanie. Wspólnie z Kuratorium będzie się je rozwijać, podobnie jak zwiększana będzie liczba uniwersytetów przy zakładach pracy, domach kultury, klubach, świetlicach. WKZZ na ten rok kulturalno-oświatowy zaplanowała 45 takich przyzakładowych uniwersytetów. Stwarzają one doskonałą okazję, aby utrwalić takie wartości, bez których nowoczesne społeczeństwo rozwijać się nie może, a więc prestiż wysokich kwalifikacji, odpowiedzialność za swój odcinek pracy, dyscyplinę społeczno-produkcyjną, odwagę w walce ze złem w swoim środowisku itp. Skala tematyczna prelekcji jest bardzo szeroka. Towarzystwo ma też przygotowany program pracy dla kół młodych racjonalizatorów w szkołach średnich i zawodowych, chce rozwinąć działalność wśród studentów Wyższego Studium Nauczycielskiego. TKKS interesuje się też szkoleniem nauczycieli. Chodzi po prostu o to, aby umożliwić nauczycielom konfrontację własnych przemyśleń i doświadczeń pedagogicznych, etycznych, filozoficznych z przedstawicielami nauki bądź innych grup społeczno-zawodowych mających wpływ na proces wychowania społecznego młodzieży. Dla potrzeb oświaty i wychowania Towarzystwo chce organizować konferencje i narady, chce uczestniczyć w pracach kuratorium i ZNP — nie na zasadzie dublowania, ale pomocy. Trzeba zaznaczyć, że ZW TKKS w Poznaniu dysponuje kadrami prelegentów, wśród których są przedstawiciele wyższych uczelni. Istniejący od 6 lat Wojewódzki Ośrodek Doskonalenia Kadr Laickich zajmuje się kształceniem i dokształcaniem kadry lektorów i prelegentów co zapewnia wysoki poziom prelekcji. Chęć współuczestniczenia w procesie tworzenia laickiej kultury, kształtowania jednolitego frontu wychowawczego, została przychylnie przyjęta przez Kuratorium i Związek Nauczycielstwa Polskiego. Ten ostatni widzi możliwość rozszerzenia współpracy w ramach zajęć Studium Wiedzy Pedagogicznej.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

BAKTERIA EL-TOR NADAL ATAKUJE

terii nazwany El-Tor — od nazwy stacji kwarantanny w Egipcie, gdzie po raz pierwszy zidentyfikowano go w roku 1906. Ale i ta nowa odmiana bakterii różni się od poprzednich wewnątrznościach chorego w zaskarżającym tempie. Poprzez biegunkę i wymioty powoduje odwodnienie organizmu i może pozbawić chorego w ciągu ośmiu godzin 15 procent wody oraz niezbędnych soli. Brak dwuwęglanu sprawia, że krew staje się kwaśna; odwodnienie wstrzymuje pracę nerek i prowadzi w rezultacie do samozatrucia organizmu.

Dla uzupełnienia brakujących płynów lekarze stosują dożylnie zastrzyki wody i soli, podaje się antybiotyki, zwłaszcza tetracyklinę. Gdy leczenie podjęto dostatecznie wcześnie, cholera jest w stu procentach uleczalna. Gdy jednak brak jest lekarskiej opieki lub gdy rozpoznanie przyszło zbyt późno, wówczas cholera zabija ponad połowę swych ofiar. Rozprzestrzenienie się z błyskawiczną szybkością, a dostawczy się np. do studni i innych zbiorników wodnych, potrafi wyniszczyć całe wsie w

ciągu kilku dni. W czasie niedawnej powodzi we wschodnim Pakistanie na skutek zatrucia wody bakteriami cholery zmarły tysiące osób.

Obecna pandemia trwa nie od dzisiaj. Zaczęła się w 1935 roku na indonezyjskiej wyspie Celebes. Przez trzydzieści lat nie wychodziła poza obszar tego wyspiarskiego kraju i dopiero w 1961 roku przeskoczyła na kontynent azjatycki. Szybko rozprzestrzeniła się w południowo-wschodniej Azji i objęła swym zasięgiem Tajwan i Koreę Południową. W roku 1964 poprzez Pakistan i Indie dotarła do Afganistanu, Iraku i Iranu, gdzie m. in. usadowiła się w mieście Reszt na południowym brzegu Morza Kaspijskiego. Stamtąd też cholera przedostała się do Astrachania.

Z Iraku i Iranu epidemia cholery rozprzestrzeniła się na pozostałe kraje Bliskiego Wschodu — ostatnio doniesiono o wypadkach cholery także w Arabii Saudyjskiej — a następnie dotarła i do Afryki centralnej (Gwinea, Ghana).

Jedną z przyczyn rozszerzenia się choroby była stosowana przez niektóre kraje metoda nieujawniania żadnych wiadomości o zdarzających się wypadkach cholery. Tak było właśnie w Iraku i Iranie, gdzie kamuflowano istnienie epidemii w sprawozdaniach dla Światowej Organizacji Zdrowia niewinnym określeniem „biegunka letnia”.

Dla krajów o dobrze zorganizowanej opiece lekarskiej manewry te nie mają w ostatecznym rachunku wielkiego znaczenia. Jednakże nieprzede wszystkim zaważać w krajach Afryki centralnej i w Ameryce Południowej może być groźne w skutkach. Z bardzo niekompletnych wiadomości nadchodzących z Gwinei wynika, że w stolicy tego kraju, Konakrze zachorowało już kilkaset osób. Z wiadomości agencji wynika również, że wypadki cholery zanotowano w Ghanie i w Sierra Leone.

WAL

Współczesna proza światowa

Sukces to edytorski, że nieomal na bieżąco, z niewielkim tylko opóźnieniem, poznawać możemy co ciekawsze osiągnięcia prozy światowej. Zastęga to przede wszystkim PIW-u i świetnie redagowanej przezeń serii „Współczesna proza światowa”, której kolejne pozycje są bardzo poszukiwane. Warto się przyjrzeć niektórym z nich.

Dostęp do literatury włoskiej mamy dosyć ograniczony, z tym większym zacieka-wieniem witamy każdą nową pozycję. „Śmieszna rzecz” Giuseppe Bertolotto, to pierwsza przekładana na polski powieść tego pisarza, sławnego w swojej ojczyźnie, zwłaszcza z powieści o przeży-ciach w amerykańskiej nie-woli bezpośrednio po woj-nie. „Śmieszna rzecz”, to re-alistyczna, ale podbarwiona niebanalną liryką opowieść o świeżej, wielkiej miłości dwojga młodych, zburzonej przez interwencję rodzinną, i opowieść zarazem o dru-giej, ale już ciwierćmiłości, mającej stanowić odrutkę po urwaniu się pierwszej. Słowa to niebanalny wize-runek psychiczny młodzień-cia usiłującego myśleć głę-biej niż tylko tanimi, obiego-wymi kategoriami, a zarazem doskonały obraz środowisko-wy pewnych warstw ludności we współczesnej Italii.

Włoską jest też Alba de Cespedes, autorka „Lali”, ale ojcem jej był Kubańczyk i w jakiś sposób zaważyło to z pewnością i na tempera-mencie pisarskim autorki. I jej książka dotyczy problemu tęzi uczucia, rzuconego na szerokie, swoiste tło obcызa-jowe. Jest zarazem zadumą

nad spóźnionymi miłościami, nad różnicą w mentalności po kolenach, nad właściwą ceną i miary niektórych faktów i zja-wisk. Ale o ile u Bertolotto główne bohatera budzi sympatię i nadzieję, o tyle tu taj nikt z bohaterów nie jest czysty, nikt nie ma dobrych intencji, wszyscy i wszystko niemal traktują jako wielką grę.

Inny klimat reprezentuje powieść młodego pisarza ko-lumbijskiego, Gabriela Gar-cia Marque'a — „Zła godzi-na”. Małe miasteczko, niemal że pod zwrotnikiem, zwykłe i niezwykle sprawy codziennie-

dramatycznej, pełnych napię-cia.

Każdy z nas nawraca pa-mięcią czy choćby przelot-nym wspomnieniem do lat dziecięcych. Wspominkom ta kim towarzyszy niemal zaw-sze pewna poetyckość, roz-tapianie granicy między fak-tem a marzeniem. Podobnie przedstawia się świat małego Michała, dojrzewającego przed ostatnią wojną w cze-skim, specyficznym śródowi-skim. Ladislav Fuks w opowie-sci „Wariacje na najniższej strunie” osiągnął duży sukces artystyczny, przekazując czy-telnikowi książkę mu bliską i potrzebną.

I jeszcze, skoro dziś przy książkach PIW-owskich, naj-więcej o miłości, warto by zaanonsować nową książkę wydaną w serii KIK-u, pióra Amerykanina greckiego po-chodzenia, Elli Kazana — „Układ”. Książkę wsparł o elementy autobiograficzne, próbę wskazania i rozbicia układów życiowych, jakie ka-żdy stwarza wokół siebie.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Z książką na ty

go dnia. Miłości i nienawiści, polityka i sprawy społeczne, wartości małe i wielkie, w su-mie to wszystko, co dopiero składa się przez aktywne przeżywanie na pełnię czło-wieczństwa. Wydarzenia oglądane od strony kościo-ła, gabinetu lekarskiego, biur alka, z różnych punktów widzenia i w różnych płasz-czynach przyjmowania.

Im dalej od tamtych dni, tym głębiej, to naturalne pra-wo literatury szukania dystan-su, narastały będą książki związane z wojną, a ściślej z człowiekiem walczącym w jej trybach nie tylko o for-malne zwycięstwo, ale też o zachowanie własnego czło-wieczństwa. Wysoko sobie cenię „Balladę alpejską” Wa-syla Bykowa, pisarza białor-uckiego średniego pokole-nia, zbiór trzech opowieści, świetnych w swej konstrukcji

Sam siebie nazywa „czło-wiekiem lewicy i po-stepu”, „odważnym re-formatorem”, „alternatywą gaulizmu”, lub też „przyszłym prezydentem Francji”. Jean-Jacques Servan-Schreiber na-razie, od października zeszle-go roku, jest sekretarzem ge-neralnym Republikańskiej Par-tii Radykalnej i Radykalno-Socjalistycznej, od czerwca tego roku deputowanym do parlamentu z Nancy, a od uro-dzenia — potentatem finanso-wym.

W niedzielę, 20 bm. staje je-szcze raz do wyborów parlamen-tarnych, tym razem z Bordeaux. Bę-dą to, podobnie jak w Nancy, wy-bory uzupełniające. Jednym z czo-łowych kandydatów jest w nich premier Jacques Chaban-Delmas, który w wypadku zwycięstwa zre-zygnuje jednak z mandatu na rzecz swego zastępcy, bo konstytu-cja francuska zabrania łączenia stanowisk ministerialnych z człon-kostwem parlamentu. Z kolei Ser-van-Schreiber jest już posłem, ale konstytucja pozwala w takich przypadkach kandydować jeszcze w innym okręgu.

Rozgrywka wyborcza w Bordeaux ma w tej sytuacji znaczenie przede wszystkim prestiżowe. Chaban-Delmas grozi, że w przypadku porażki zrezygnuje z premierostwa. Servan-Schreiber chciałby z kolei być kandydatem całej le-wicy niekomunistycznej, co jednak w Bordeaux mu się nie uda-je. W pierwszej turze staje do wyborów przeciwko kilku kandydatom, m. in. premiero-wi, kandydatowi Francuskiej Partii Komunistycznej oraz so-cjaliście.

Manewr Servan-Schreibera z wystawieniem swojej kan-dydatury do wyborów w Bordeaux budzi zainteresowa-nie nie tylko we Francji. J. J. S. S. — jak się sam na wzór amerykański lubi okre-ślać — przybiera bowiem ostat-nio kształt gwiazdy politycz-nej na skalę zachodnią.

Ma 46 lat. Pochodzi z jednej z najbogatszych rodzin francuskich. Jego dziadek Juliusz Józef Schrei-ber był Niemcem; przez pewien czas pełnił funkcję jednego z se-kretarzy Bismarcka, później w Lyonie założycielem i wydawcą gazet francuskich. Schreiberowie stali się obywatelami francuskimi w roku 1894, a od roku 1932 oprócz swego rodzinnego nazwiska, używa-ją także francuskiego — Servan. Stanowią we Francji szeroko roz-przestrzenioną dynastię — zwi-ązaną z wielką finansjerką, koncer-nami, a także posiadaczami ziem-skimi. Zona J. J. Servan-Schrei-bera Sabina, jest spokrewnioną z księciem de Polignac.

J. J. S. S., absolwent ekskluzyw-nego gimnazjum paryskiego, ukoń-czył studia politechniczne. W o-sstatnim roku II wojny światowej był lotnikiem w Armii Wolnej Francji, po czym krótko należał do sztabu osobistych współpracowni-ków ówczesnego premiera Pierre Mendes-France'a.

Rychło jednak poszedł śla-

CZŁOWIEK, O KTÓRYM SIĘ MÓWI

dami swoich dziadków i rodzi-ców — właścicieli przedsiębior-stwa, wydającego 32 dzienniki i czasopisma. W roku 1948 roz-począł pracę w dziennikar-stwie w charakterze redaktora działu zagranicznego dzien-nika „Le Monde”. Pięć lat póź-niej założył tygodnik „L'Ex-press” obejmując w nim sta-nowisko redaktora naczelnego, które pełnił do roku 1968.

W tym okresie dał się po-znać jako błyskotliwy publi-cysta polityczny. Szczególny

francuskiego głosi potrzebę u-lepszenia polityki i gospodar-ki.

Jego inna głośna książka „Przebudzenie Francji” oraz zeszłoroczny „Manifest Partii Radykalnej i Radykalno-Socja-listycznej” — są szeroko dysku-towanymi obecnie publikacja-mi politycznymi.

„Partia radykalna — mówi J. J. S. S. — nie proponuje re-wolucji, lecz właśnie, by jej uniknąć, wysuwa propozycję przeprowadzenia zasadniczych reform”.

Hasłem J. J. S. S. jest o-siagnięcie przez Francję ja-pońskiego tempa przyrostu pro-dukcji i szwedzkiego modelu opieki społecznej. Jest to pro-gram chwytny, jednak dla je-go realizacji potrzebne są głę-bokie reformy społeczne. Tych Servan-Schreiber jednak nie proponuje, bo godzić by one musiały w podstawy ustroju kapitalistycznego. Chce on je-dynie umocnić kapitalizm fran-cuski dążąc do jego wzmocnie-nia.

Mówi się, że — jak dotychczas — kariera polityczna przynosi Jean-Jacques Servan-Schreiberowi mniej sukcesów niż jego książki. J. J. S. S. potrafi (na wzór amerykański) or-ganizować propagandę wokół swo-jej osoby. Jest autorem błyskotli-wych stwierdzeń, dba o to, by sła-wa jego sięgała daleko poza gra-nice Francji: niedawno odbył po-dróże polityczną do NRF i USA; je-sienią wybiera się do Kanady, Bel-gii, Szwecji i Włoch. Popularności przysłała mu skuteczna interwencja w kwietniu br. na rzecz zwolnie-nia z więzienia reżimu greckich pułkowników — Mikisa Theodora-kisa — znanego działacza lewicow-ej i znakomitego kompozytora.

We Francji, jak na razie pro-gram J. J. S. S. nie znajduje sympatyków, którzy byłiby władni realizować jego pro-gram. Partia radykalna, naj-starsza ze wszystkich fran-cuskich, uchodzi bardziej za klub byłych ministrów, w do-datku skłóconych między sobą, niż za zwartą organizację poli-tyczną. Inne zaś partie lewicy niekomunistycznej — jak wy-kazują przygotowania do wybo-rów w Bordeaux — kroczą swoją własną drogą.

Coraz więcej ludzi, nie tyl-ko nad Sekwaną, liczy się jed-nak z tym, że J. J. S. S. jest dopiero w początku kariery po-lytycznej. Nie można przy tym wykluczać i takiej możliwości, że burżuazja francuska posta-wi na jakąś swoją nową ekipę; może właśnie na Jean-Jacques Servan-Schreibera?

TADEUSZ KACZMAREK

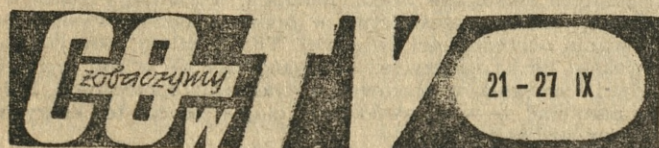
JEAN JACQUES



SERVAN SCHREIBER

rozwłos przyniosła mu książka „Wyznanie amerykańskie”, wydana w roku 1967 na temat rosnącej ekspansji USA w Eu-rope.

W latach pięćdziesiątych sprzeciwiał się wojnie w Al-gierii m. in. w trosce o to, by przebywającą tam armia fran-cuska się nie zrewolucjonizo-wała; głosił potrzebę zastapie-nia francuskiej obecności woj-skowej francuską obecnością ekonomiczną. Teraz także w i-mię umocnienia kapitalizmu



PONIEDZIAŁEK

- 16.50 — Dla dzieci — „Zwierzynie”, W programie m. in. film z serii: „Przygody dziwnego psa Huckleberry”.
- 17.40 — „Echo stadionu”.
- 18 — „Sportowe obrachunki”.
- 18.20 — Program pt. „600-lecie”.
- 18.35 — „Rozmowy o zmierzchu”.
- 18.50 — „Eureka” — magazyn po-pularno-naukowy.
- 20.05 — Teatr TV — Jerzy Janicki i Andrzej Mularczyk — „Vir-tuti”. Wykonawcy — aktorzy scen warszawskich. Reżyseria — Andrzej Konie.
- 21.30 — „Profil kultury” — rep. filmowy „Romeo i Julia wędrują po Mazowszu”.
- 22 — „Wymiar jazzu” — balet do muzyki Andrzeja Kuryle-wicza.

WTOREK

- 10.20 i 20.05 — „Hypnotyzjer” — film fab. prod. ang. (od 16 l.).
- 12.45 — Przypodobienie rolnicze: „Parowanie i kisenie ziemia-ków”.
- 13.55 — Przypodobienie rolnicze (powtórzenie).
- 16.50 — TV Ekran Młodych.
- 18.45 — „Zawsze we wrześnieu” — film prod. polskiej.
- 19 — „Na spotkanie z nocą po-larną” — reportaż.
- 21.25 — Panorama Literacka.
- 22 — „Asociacje” — film mu-zyczny-baletowy bułg.

ŚRODA

- 10.25 i 20.05 — Film serwyjny „Kolumbowie” — „A jeśli będzie wiosna” (odcinek III).
- 12.45 — Z cyklu: „Wybieramy za-wód”.
- 16.50 — Program młodzieżowy.
- 17.20 — „Poszukiwania”.
- 17.35 — „Magazyn ITP”.
- 17.50 — „Czy partner koleży?”.
- 18.20 — „Sylwetki X Muzy” — Wanda Łuczka.
- 18.45 — „Obraz czyli 1000 słów” — program pop.-naukowy.
- 21.05 — „Światowid” — magazyn wydarzeń międzynarodowych.
- 21.35 — Polska Kronika Filmowa.
- 21.45 — „Beethoven na Śląsku”.

CZWARTEK

- 16.50 — Dla młodych widzów — „Ekran z bratkiem”. — W pro-gramie m. in. film z serii „Przy-gody sir Lancelota”.
- 17.55 — „Przeład kulturalny”.
- 18.10 — „Daleko do szkoły”.
- 18.40 — Przegląd muzyczny.
- 20 — „Domek na wsi” — film TV prod. ang.
- 21 — „Rozmowy o książkach”.
- 21.15 — Studio Współczesne — Czin-giz Ajtmanow: „Moja dziewczyna”.
- 22.15 — „Warszawska Jesień” — migawki z Festiwalu, najcie-kawsze zespoły i soliści.

PIĄTEK

- 10.20 — „Tyle wierności na nie” — film fab. prod. węgierskiej.
- 18.50 — Dla młodych widzów — „Aula — sesja XIX”.
- 17.30 — „Kronika Tygodnia”.
- 17.45 — „Nie tylko dla pań”.
- 18.05 — „Za kierownicą”.
- 18.35 — „Gramy o telewizor” — teleturniej.
- 18.55 — „Pocztówka z Bulgarii” — rep. filmowy.
- 20 — „Gra zespołu cygański” — film prod. CSRS.
- 20.30 — Magazyn „Kraj”.
- 21.10 — Teatr TV — Alfred Musset — „Kaprys Marianny”. Adap-tacja i reżyseria Maryny Bro-niewskiej. Wykonawcy — akto-ry scen katowickich.

SOBOTA

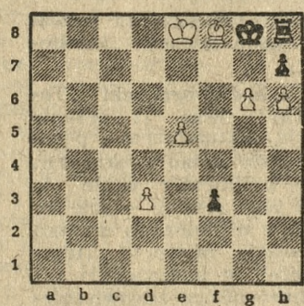
- 9.35 i 21.30 — „Twój współczesny” — film fab. prod. radz.
- 13.30 — Film krótkometrażowy.
- 13.50 — TV Kurs rolniczy: „Mecha-nizacja zbioru okopowych”.
- 14.30 — Transmisja z trójmecz-u lekkoatletycznego NRD — Pol-ska — ZSRR (z Erfurtu).
- 17.15 — Dla młodych widzów — „Konkurs pięciu milionów”.
- 18.15 — „Addis Abeba” — film do kumentalny prod. polskiej z cy-klu: „Etiopskie impresje”.
- 18.30 — „Pegaz”.
- 20.20 — „Wiedeńskim fiakrem” — program z cyklu „Raz, dwa, trzy” w reżyserii Irmy Czay-kowskiej. Scenariusz — Jerze-go Klejny i Rudolfa Golebiow-skiego. Wykonawcy — artyści warszawscy i grupa baletowa.

NIEDZIELA

- 8.15 — TV Kurs rolniczy: „Mecha-nizacja zbioru okopowych”.
- 8.50 — „Przypominamy — radzi-my”.
- 9 — Dla młodych widzów — „Tylko jedno życie” — film fab. prod. radz.
- 11.05 — „Piosenka dla Ciebie”.
- 12.15 — „Premiany”.
- 12.45 — Dla dzieci — Teatrzyk dla Przedszkolaków: „Studnia” — bajka afrykańska w opracowa-niu Anny Chodorowskiej.
- 13.25 — „Węgrzy — kraj i ludzie” — teleturniej.
- 14.30 — Transmisja z meczu lekko-atletycznego NRD — Polska — ZSRR (z Erfurtu).
- 17 — Teatr TV — „Bądź ty gwia-zda”. Reż. — Mieczysława Ma-lysza. Wykonawcy — aktorzy scen łódzkich.
- 17.50 — „Spotkanie z pisarzem”.
- 18.25 — „Gra orkiestra Gustawa Bromy” — program rozryw-k. TV CSRS z Brna.
- 20.05 — „Nauczyciel tańca” — film fab. prod. USA.
- 21.05 — Polska Kronika Filmowa.
- 21.15 — Magazyn Sportowy.
- 21.45 — „Warszawska Jesień” — transmisja z zakończenia Fe-stiwalu Muzyki Współczesnej.
- W poniedziałek, środe i piątek przed południem oraz wieczorem (powtórzenie) „Politechnika”, we wtorek, środe, czwartek, piątek i sobotę przed południem — programy dla szkół. Codziennie o godz. 19.20 — „Dobranoc” i Dzie-nik TV lub „Monitor”. (e-o)



Diagram nr 21



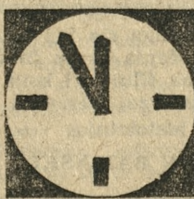
Wygrana białych.

Rozwiązanie zadania (p. diagram nr 21): 1. g6-g7 Białe mogłyby o-czywiście zatrzymać piona „f” ru-chem 1. Gc5, ale wtedy czarne wy-chodzą z siatki matowej przed 1. ...h:6. 1. ...f3-f2 2. Gf8-e7 f2-f1h (białe dorobiły hetmana) 3. Gc7-f6. Grozi 4. g:h:h z matem. W tej beznadziejnej pozycji czar-ne oddalają katastrofę ofiarowu-jąc hetmana 3. ...Hf1:f6! 4. g:h:h! Po 4. e:f6 byłoby pat. 4. ...Hf6:h6 5. d3-d4! Hetman musi zginąć. Dwa pionki okazują się silniej-sze.

O PUCHAR NARODÓW

W Siegen (NRF) rozpoczęły się finałowe rozgrywki XIX Olimpiady Szachowej. Uczestniczy w niej rekordowa liczba 60 krajów. Od czasu pierwszej olimpiady minęły 43 lata, podniósł się poziom gry na całym świecie, a szachy zyskały wielką popularność. Oto intere-sująca kronika olimpijska:

L.p.	rok	mięscowosc	liczba krajow	mistrz swiata	mięscie Polski
1.	1927	Londyn	16	Węgry	—
2.	1928	Haga	17	Węgry	3
3.	1930	Hamburg	18	POLSKA	1



WITOLD POPRZECKI PIĘĆ PRZED DWUNASTĄ

Koburg jęczał, bo każdy ruch sprawiał mu ból w przestrze-lonym ramieniu. Obszukałem go. I on miał znaczkę, i on miał legitymację, i on miał przy sobie korespondencję, o którą się obawiał.

Pomogłem mu wreszcie wstać, rozebrałem z marynarki i ko-szuli, dałem tampon na ramię, ale krwawił zbyt mocno. — Udi! — szepnąłem — zejdź do telefonu, dzwoń po ob-stawę, ale niech zabierze po drodze lekarza. Weź pistolet i gdybyś natknął się na Schulbauera... strzelaj pierwszą!

I po raz pierwszy od przybycia do Berlina, gdy w szum miasta i jęki obu moich aresztowanych wtargnął „psi głos” — powitałem go z ulgą.

Z dużą satysfakcją objaśniłem kapitanu Brunge, jakie to kwiatulski mu oddaje, że do sprawy „gm”, tego związanego braci ostrożnie, bo to wściekły pies, tego drugiego też ostro-żnie, bo ranny...

Miny przybyłych, było ich sześciu, warto było sfotograf-o-wać. Sprawa miała swoją ponurą reputację wśród pracow-ników Abwehry, a nikt jeszcze nie był aresztowany, ani nawet przesłuchiwany...

— Kapitan Schulbauer nie ma prawa dostępu do tych dwóch aresztowanych — zaznaczyłem z naciskiem na zakończenie. Gdy za ostatnim z dyżurnych drzwi się zamknęły, Truda zmyła z podłogi ślady krwi, ścierkę wyrzuciła do ubikacji, umyla ręce, padła na fotel i zapytała:

— Czy to aby koniec na dzisiaj?

— Boję się, Kato! Ja nigdy nie myślałam, że się będą o ko-gokolwiek tak bała, jak o ciebie teraz.

— Skąd ty się w ogóle wzięłaś w Abwehrze?

— A ty?

— Ja po prostu stąd, że kocham się w jednej dziewczynie, która tam pracuje.

— Ja... hm! Najpierw umarła mama, potem ojciec i wtedy dostałam list od Koeniga z zapytaniem, jak sobie radzę i czy nie poszukuję pracy? A ja już byłam na dnie. Przyjechałam za ostatnie marki do Berlina i zaczęłam pracować. Rok temu szef mnie namówił, żebym zrobiła jakiś dyplom, to mnie poda do awansu. No i resztę znasz.

— Z tego widzę, że żadne z nas nie weszło do tej Abwehry na ochotnika.

— Jutro ślub cywilny, a jak rozwiążę staremu sprawę „gm”, to masz pojęcie, jakie on nam weselisko wyprawi? Cały ro-cznik sławistki możemy zaprosić i pół Abwehry...

— Pół Abwehry? Zwiariowałaś? Osiem tysięcy samych ofice-rów od porucznika wzwyż? Na naszym ślubie kościelnym bę-dą oficerowie z pułku taty i z dywizji, taki szpalet z szabli, że niby wszystkie te szable będą nas bronić. To nieprawda, ale to ślicznie wygląda. A wesele wyprawi pułk imienia Paula Steffena.

Nazajutrz wstaliśmy razem.

— Do biura pojedziesz ze mną i na wykłady — Udi cieszy-ła się po dziecinności.

— Czy na wykłady pojedę razem z tobą, to nie jestem pewny. To będzie zależało od wyniku mojej rozmowy z Koe-nigiem. Nie zapomnij, że muszę pojechać do Oranienburga.

— Wiem, ale po co?

— Zdaje mi się, że kołce sznurków tam będą zaplątane. Zresztą, co ci będę mówił? Gdybym ci w piątek lub w sobo-tę powiedział, że wczoraj będziesz musiała strzelić do czło-wieka, to byś przez dwie noce nie spała. A może nawet umar-tabyś ze strachu, jak to obiecywałam? A tymczasem jedziesz do biura wypasna, w każdym razie przytomna.

Dzisiaj na stadionie Wembley wielki finał drużynowy

W ub. czwartek na stadionie Wembley w Londynie odbył się jedyny trening przed wielkim finałem mistrzostw świata na żużlu. W komplecie stawali się wszystkie uczestniczące w finale zespoły, a więc drużyna gospodarzy — W. Brytania, Szwedzi, Czechosłowacy i aktualni mistrzowie świata — Polacy. Dzisiaj natomiast londyńczycy będą świadkami emocjonujących pojedynków o cenne trofeum — puchar mistrzostw świata.

Nasza ekipa udała się do Anglii w składzie: Waloszek, Woryna, Mięś — Mucha oraz rezerwowi — Glueklich i Szczakiel. Barw W. Brytanii bronić będą indywidualny mistrz świata Mauger, Briggs i dwaj bracia Boocok oraz jako rezerwowi — Wilson. W ekipie Szwedów — Jansson, Fundin, Michanek i Sjoesten (rez. Persson), a w drużynie Czechosłowacji — Majstr, dwaj bracia Verner i Stancil (rez. Holub).

Nasze propozycje na Rajd Przyjaźni

Na zbliżający się Ogólnopolski Rajd Przyjaźni (1-4.X.) proponujemy turystom do wyboru dwie trasy — jedną trzydniową i jedną dwudniową.

Pierwsza — trzydniowa wynosi 57 km. Szlak prowadzi z Wrześni przez Białe, Targową Górę do Giecha (tu okazja do zwiedzenia wykopisk). Drugiego dnia turyści mają do przebycia drogę z Giechy przez Drzazgowo, Klony, Czerlejo, Trzek do Tulec. Po przenocowaniu w Tulcach, ostatniego dnia trasa prowadzi przez Garby Wielkie, Poznań-Kobylepole na metę na Cyta-deli.

Druga trasa, wynosząca około 28 km przebiega przez przepiękne okolice Wielkopolskiego Parku Narodowego. Start nastąpi w Stęszewie i przez Łódź, Jeziory, Wiry (nocleg), Zabikowo (ze zwiedzaniem b. obzeu zakładu) turyści dojadą do Poznania-Debca. (jm)

TKKF lansuje nową grę

Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej koncentruje swoją działalność na upowszechnianiu wszelkich form ruchu, szczególnie w postaci zabawowej. Dzięki TKKF spopularyzowany został w Polsce badminton i stał się niemal masową grą dla wszystkich. Od kilku lat właśnie TKKF zwiększa konsekwentnie zainteresowanie kregla. Strzelanie z wiatrówek jest również w tej organizacji najpopularniejsze. Podczas zajęć w ogniskach lub na zewnątrz w programie znajdują się także rzuty, wykoływane, najczystszy, lotkami, do mat słomianych albo spleśnionych płyt. Ostatnio TKKF popularizuje grę CELLOT. Jest to odmiana zabawy polegającej na rzucaniu do tarczy, z tym że rzutki zakończone są gumowymi ssawkami. Nie zmieniały się zasady a znacznie zwiększyło się bezpieczeństwo zabawy. Jak nas poinformował Zarząd Wojewódzki TKKF komplety CELLOT-ów (tarcza i rzutki) są do nabycia przez ogniska oraz osoby za interesowane w ZW TKKF ul. Armii Czerwonej — Pałac Kultury.

Zamknienie pływalni

Z dniem 21 bm. nastąpi zamknięcie letniej pływalni POSTW przy ul. Chwałkowskiego 34. (x)

Praca i nauka

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Telefon 672-502 370062

Dnia 17 września 1970 r. po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła nasza najukochańsza żona, najtrościwsza matczka i synowa

JANINA MARCINIAKOWA
z domu MICHALSKA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 12.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
maż, córki i teściowa
Poznań, ul. Swoboda 62 m. 3. 381458

Dnia 16 września 1970 r. zmarła zakończywszy swój pracowity żywot w wieku 73 lat, opatrzona Sakramentami św.

FRANCISZKA GRZYMAJŁO
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczyńcu.
W smutku pogrążeni
maż i rodzina
Ul. Głogowska 86. 381158

Dnia 17 września 1970 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach w wieku lat 74, opatrzona Sakramentami św., moja droga żona, siostra i ciocia

MAGDALENA NIEWOLNA
z domu STACHOWIAK
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 21 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczyńcu.
W głębokim smutku pogrążony
maż wraz z rodziną
Poznań, Myśliwska 8 m. 18. 380992

GŁOS WIELKOPOLSKI
Poznań Grunwaldzka 19

Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada • Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. B-5

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego).
• Telefon: 611-21 łączy wszystkie działy Redakcji naczelnego: 657-76. Zastępca red. naczelnego: 657-18 Sekretarz redakcji: 648-85
Sekretariat: 657-76 w godz. 9-16 Dział łączności z czytelnikami: 657-18 Dział korespondencji: 657-76 Redakcja nocna: 430-73 i 453-71
• Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” • Biuro Ogłoszeń: Poznań Grunwaldzka 19 tel. 452-85 i 451-21
Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada • Prenumerata wpłaty na kwartał, pół roku i rok przysyłają do redakcji pocztą lub „Ruchem”
• Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. B-5

Jeszcze jeden medal w Columbus

Jeszcze jeden medal przypadł za wodnikowi polskiemu podczas mistrzostw świata w podnoszeniu ciężarów. Srebrny medal na pomoście w Columbus wywalczył Norbert Ozimek, uzyskując rezultat 482,5 kg. (nowy rekord Polski). Złoty medal przypadł zawodnikowi ZSRR Iwan Czenczo — 505 kg, a brązowy jego rodakowi — Rigertowi — 482,5 kg (był nieco cięższy od Ozimka). Polak był dwukrotnie drugi — w wyciskaniu i podrzucie, natomiast w rwaniu zajął 6 miejsce.

Tak więc na 8 dotychczas występujących zawodników polskich 7 zdobyło medale: 2 złote, 4 srebrne, 1 brązowy oraz 1 piąte miejsce. Po został nam jeszcze jeden zawodnik — Gołab, który także ma szansę na zajęcie dobrej lokaty. Takich mistrzostw jeszcze nie było, aby reprezentant jednego kraju uzyskali tak wielki dorobek.

Po sześciu kategoriach wagowych, zarówno w punktacji olimpijskiej, jak i medalowej MS prowadził Polska.
Punktacja olimpijska: 1. Polska — 40 pkt., 2. Węgry — 25 pkt., 3. ZSRR — 22 pkt., 4. Japonia — 11,5 pkt., 5. Iran — 10 pkt., 6. Norwegia — 5 pkt., 7. Bułgaria — 4,5 pkt., 8. Filipiny NRD. USA — po 3 pkt.

W czwartek wieczorem redakcja sportowa PAP rozpoczęła się telefonicznie z Columbus, gdzie odbywały się mistrzostwa świata w podnoszeniu ciężarów. Przy telefonie kierownik polskiej ekipy, prezes ZPCC — Janusz Przedpełski.

— Czy w dniu dzisiejszym odbyło się kolejne posiedzenie biura FHI, na którym miano rozpatrzyć protesty w związku z dyskwalifikacją 9 medalistów mistrzostw świata?
— Przed chwilą wróciłem z drugiego posiedzenia, które — podobnie jak poprzednie — po dwóch godzinach zostało przerwane bez podjęcia żadnej konkretnej decyzji. Nadal toczyła się dyskusja nad protestami komisji lekarskiej oraz kierownictwa drużyn Japonii, Polski, Węgry i ZSRR. Niestety, skończyło się tylko na dysputach, a ponieważ zbliżał się czas zawodów, posiedzenie przerwano, odkładając je na dzień jutrzejszy. A więc nadal toczy się gra na zwłokę, w której czołową rolę odgrywa ją gospodarze oraz sekretarz generalny FHI O. State. (ot)

Szermiercze mistrzostwa świata

W piątek 8 bm. rozpoczęły się eliminacyjne spotkania drużynowych mistrzostw świata w szabli. Szablistów polscy mieli za przeciwników zespół NRD, który pokonał 9:2 kwalifikując się do ćwierćfinału. W ćwierćfinale przeciwnikiem Polaków będzie Francja. A oto inne wyniki eliminacji: ZSRR — Bułgaria 9:1, Węgry — W. Brytania 9:1, Włochy — Francja 9:6.

W ćwierćfinałach obok meczu Polska — Francja, spotkała się ZSRR — W. Brytania, Włochy — NRD, Węgry — Bułgaria.

Tytuł mistrzyni świata we florecie kobiet zdobyła Galina Gorochowa (ZSRR) przed swoją rodaczką Eleną Bielową i Rumunką Szabo. (ot)

Kupno i Sprzedaż

Elektroluks czeski wgl. niemiecki (dobrym stanem), kupię. Tel. 611-21, wewn. 131. 1614p

OSRODEK USŁUG PEDAGOGICZNYCH
ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO
w Poznaniu, Plac Wolności nr 5, tel. 590-54
ORGANIZUJE

NIEDZIELNE STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH

- ♦ ANGIELSKIEGO
- ♦ FRANCUSKIEGO
- ♦ NIEMIECKIEGO
- ♦ oraz ROSYJSKIEGO

dla początkujących i zaawansowanych

Wpisy przyjmują sekretariaty:
V Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu, ul. Koszutskiego (na rożniku Traugutta) codziennie od godz. 9-14.
VIII Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu, ul. Głogowska 92 codziennie od godz. 10-15, oraz w piątki od godz. 17-19. K6270

Kupię smoking, wzrost 1,80 z czarnej krepki, kamizelkę i kieszonki smokingowe, najchętniej zagraniczne, z żabotem (niemna). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 378262.

Wózki dziecięce — spacerowe, kombinowane — po leca Lesiński, Poznań. Żydowska 32. 353406

Sprzedam drut stalowy izolowany 0,6 mm, igły do płyt gramofonowych, taśmę metalową owalną. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 375336.

Samochody

Sprzedam BMW 340, po kapitalnym remoncie, Garbary 28 m. 34, do 10 i po 10. 381712

Sprzedam Warszawę M-20, Parking: Walki Młodych. 381726

Sprzedam Syrenę 103, Skoda 1101, lub zamienię na Mikrusa. Poznań, Żupańskiego 17 m. 6. 378002

Korzystnie sprzedam „Skoda 1001”. Trzcianka, Lub., Mickiewicza 50, tel. 254. 16042

Zastawę kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 380086.

Lokale

Mieszkanie dwupokojowe, kawalerkę, nowe — za mieszkanie na wieś, c. o. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 381276.

Kupię własnościowe pokój, kuchnia, względnie kawalerkę w nowym budownictwie, mogą być peryferie, przy dobrej komunikacji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 374136.

Zamienię mieszkanie kwaterunkowe, samodzielne, na Pałac — parter 2 pokoje, kuchnia, łazienka, telefon, ewentualnie garaż — na 3 lub 2-pokojowe, w nowym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 377766.

Pokoju na 2-3 dni (w tygodniu), poszukuję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 380676.

Nieruchomości

Kupię dom gospodarczy, jednorodzinny, w dobrym stanie, z ziemią od 1/2 do 3 ha, pow. kępiński lub jaroński, blisko stacji PKP i PKS, Stanisława Włoczek, Turkow, poczta Perzów. 270520str.

Sprzedam działkę budowlaną z rozpoczętą budową na Świerczewie blisko autobusu. Oferty na telefon 202-48. 362426

Wdowa, 63 lata, niezależna, majątna, pozna kultu ralego, niezależnego wdowca bez nałogów w celu matrymonialnym. Wyczerpujące oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 369046.

Wdowa, 63 lata, niezależna, majątna, pozna kultu ralego, niezależnego wdowca bez nałogów w celu matrymonialnym. Wyczerpujące oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 369046.

Wdowa, 63 lata, niezależna, majątna, pozna kultu ralego, niezależnego wdowca bez nałogów w celu matrymonialnym. Wyczerpujące oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 369046.

Wdowa, 63 lata, niezależna, majątna, pozna kultu ralego, niezależnego wdowca bez nałogów w celu matrymonialnym. Wyczerpujące oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 369046.

Wdowa, 63 lata, niezależna, majątna, pozna kultu ralego, niezależnego wdowca bez nałogów w celu matrymonialnym. Wyczerpujące oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 369046.

Wdowa, 63 lata, niezależna, majątna, pozna kultu ralego, niezależnego wdowca bez nałogów w celu matrymonialnym. Wyczerpujące oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 369046.

Wdowa, 63 lata, niezależna, majątna, pozna kultu ralego, niezależnego wdowca bez nałogów w celu matrymonialnym. Wyczerpujące oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 369046.

Wdowa, 63 lata, niezależna, majątna, pozna kultu ralego, niezależnego wdowca bez nałogów w celu matrymonialnym. Wyczerpujące oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 369046.

Wdowa, 63 lata, niezależna, majątna, pozna kultu ralego, niezależnego wdowca bez nałogów w celu matrymonialnym. Wyczerpujące oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 369046.

Wdowa, 63 lata, niezależna, majątna, pozna kultu ralego, niezależnego wdowca bez nałogów w celu matrymonialnym. Wyczerpujące oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 369046.

Wdowa, 63 lata, niezależna, majątna, pozna kultu ralego, niezależnego wdowca bez nałogów w celu matrymonialnym. Wyczerpujące oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 369046.

Wdowa, 63 lata, niezależna, majątna, pozna kultu ralego, niezależnego wdowca bez nałogów w celu matrymonialnym. Wyczerpujące oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 369046.

Wdowa, 63 lata, niezależna, majątna, pozna kultu ralego, niezależnego wdowca bez nałogów w celu matrymonialnym. Wyczerpujące oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 369046.

Wdowa, 63 lata, niezależna, majątna, pozna kultu ralego, niezależnego wdowca bez nałogów w celu matrymonialnym. Wyczerpujące oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 369046.

Wdowa, 63 lata, niezależna, majątna, pozna kultu ralego, niezależnego wdowca bez nałogów w celu matrymonialnym. Wyczerpujące oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 369046.

Wdowa, 63 lata, niezależna, majątna, pozna kultu ralego, niezależnego wdowca bez nałogów w celu matrymonialnym. Wyczerpujące oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 369046.

Wdowa, 63 lata, niezależna, majątna, pozna kultu ralego, niezależnego wdowca bez nałogów w celu matrymonialnym. Wyczerpujące oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 369046.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki

„RUCH”

w POZNANIU, ul. Ratajczaka 30

UPRZEJMIE ZAWIADAMIA,

że z dniem 1 października br.

W ZNAWIA

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH

— ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO,

— NIEMIECKIEGO, ROSYJSKIEGO,

— WŁOSKIEGO I ESPERANTO.

W miarę dostatecznej ilości zgłoszeń, również

— JĘZYKA BULGARSKIEGO.

Kursy języków obcych prowadzimy również

na terenie zakładów pracy.

Kursy językowe prowadzimy dla grup początkujących, zaawansowanych i konwersacyjnych.

Nadmieniamy, że organizujemy specjalne grupy języka rosyjskiego dla maturzystów.

Wyczerpujących informacji i wpisy na kursy języków obcych przyjmujemy codziennie w Czytelni Klubu na I ptr., w godz. od 16-19. K6533

Kursy języków obcych prowadzimy również na terenie zakładów pracy.

Kursy językowe prowadzimy dla grup początkujących, zaawansowanych i konwersacyjnych.

Nadmieniamy, że organizujemy specjalne grupy języka rosyjskiego dla maturzystów.

Wyczerpujących informacji i wpisy na kursy języków obcych przyjmujemy codziennie w Czytelni Klubu na I ptr., w godz. od 16-19. K6533

KOMUNIKAT

KOMITET ORGANIZACYJNY ZJAZDU

b. absolwentów gimnazjum Jana Kantego i 3 Lic. Ogólnokształc. im. Marcina Kasprzaka

prosi uprzejmie tych wszystkich kolegów, którzy dotychczas

NIE ZGŁOSILI

UCZESTNICTWA W ZJEZDZIE

który odbędzie się w dniu 24. X. 1970 r.

o pisemne wzgl. telefoniczne powiadomienie sekretariatu Liceum przy ul. Strzeleckiej 10 — telefon 546-50.

Koszt uczestnictwa w wysokości 200 zł prosimy przekazać na konto PKO Poznań 1 O/M w Poznaniu nr 5-9-6 „Komitet Organizacyjny Obchodów 50-lecia 3 Liceum Ogólnokształcącego im. Marcina Kasprzaka w Poznaniu”.

Szczegółowe programy przesłane zostaną po otrzymaniu zgłoszenia udziału w Zjeździe. K6531

Przetargi

Zarząd Wojewódzki Związku Młodzieży Wiejskiej w Poznaniu, plac Wolności 18 — ogłasza na dzień 3 października 1970 r. PRZETARG NIEOGRANICZONY na SAMOCHÓD marki „Volga”.

Cena wywoławcza 56.000,- zł.

Przetarg odbędzie się o godz. 10 w gmachu Zarządu Wojewódzkiego ZMW w Poznaniu, plac Wolności 18.

Samochód oglądać można na dwa dni przed przetargiem w godz. od 10 do 14 pod wyżej podanym adresem.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić do kasy Zarządu Wojewódzkiego ZMW wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Związek Młodzieży Wiejskiej Zarząd Wojewódzki w Poznaniu

Budowlana Sp.-nia Pracy im. 25-lecia PRL w Poznaniu, ulica Wieruszowska nr 10

przyjmuje do wykonania na 1970 r.

W RAMACH USŁUG DLA LUDNOŚCI

— w domkach jednorodzinnych —

— stolarce budowlanej

— roboty instalacji wod.-kan.

Zamówienia prosimy kierować pod adresem Spółdzielni, wzgl. telefonicznie, nr tel. 67-20-31, w godz. od 7 do 15. M6087

Pracownicy poszukiwani

Poszukiwane Zakłady Gastronomiczne Kawiarnie i Bary

Mleczne — zatrudnia zaraz

— KIEROWNIKA DEKORATORNI (wyszkolenie wyższe wzgl. średnie + praktyka)

— ZMYWACZKI — POMOCE KUCHENNE do kawiarni, barów mlecznych i pracowni cukierniczych

— ZASTĘPCĘ KIEROWNIKA DZIAŁU REMONTÓW — wyszkolenie wyższe wzgl. średnie + praktyka

— ST. REFERENTA d/s ANALIZ EKONOMICZNYCH — wyszkolenie wyższe wzgl. średnie + 6 lat praktyki.

Zgłoszenia należy kierować do Działu Spraw Osobowych PZG - Kawiarnie i Bary Mleczne w Poznaniu, ul. Ratajczaka 18, Pasaż Apollo, tel. 538-34. K6282

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej — Wydział Budżetowo-Gospodarczy — zatrudni od dnia 16 października br.

4 PALACZY C. O. z uprawnieniami.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Poznań, Al. Stalingradzka 18, pok. 022 lub 023 (nowy gmach Prezydium) lub telefonicznie pod nr 597-16. M6288

Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy „USŁUGA” w Poznaniu, ul. Sienkiewicza 3 — tel. 436-67 — przyjmuje do pracy na zasadach zryczałtowanego rozrachunku, w celu świadczenia usług RZEMIEŚNIKÓW w zawodach:

— ŚLUSARSTWO SAMOCHODOWE

— ELEKTROMECHANIKA SAMOCHODOWA

— BLACHARSTWO SAMOCHODOWE

— TAPICERSTWO SAMOCHODOWE

— ŚLUSARSTWO OGÓLNE

— STOLARSTWO

— ZDUNSTWO

Kandydaci winni posiadać dyplom mistrzowski w zawodzie, własne wyposażenie branżowe oraz uregulowany stan prawny własnego lokalu warsztatowego. Informacji udziela się w biurach Spółdzielni w godz. od 8 do 11, z wyjątkiem środy. M6288

Dnia 18 września 1970 r. odeszła od nas niespodziewanie, namaszczone Olejami św., nasza najukochańsza żona, matka, teściowa i babcia, śp.

KATARZYNA KASPRZAK

z domu SZYGULA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 21 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

381700

A GŁOS WIELKOPOLSKI 5

Nr 223 (8267) 19 IX 1970

Stęszew czynami słynący

TEATR

POLSKI — g. 19 „Hamlet”; NO WY — g. 16.30 „Ania z Zielonego Wzgórza”; OPERA — g. 19 „Verbum Noble” i „Harnasie”; OPERETA — g. 19 „Hrabia Luxemburg”; MARCINEK — g. 11 „Siała baba mak”; g. 17 „Guignol w tarapatach” (przedstawienia w języku francuskim).

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — (ang. 10, 12, 14 „Człowiek ucieka” (ang. 16, 18, 20 „Jak w zwierciadle” (szwedz. 18, 19); APOLLO — remont; BAŁTYK — g. 10, 12, 15, 18, 20, 15 „Krajobraz po bitwie” (pol. 18, 19); g. 22.30 „Czerwony płaszcz” (duński); CZTERNAŚĆ — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20, 15 „Jesteś już mężczyzną” (USA 18, 19); GONG — g. 10, 12 „Dzieci kapitana Granta” (ang. 11, 13, 15, 17, 19, 20 „Wypadek” (ang. 18, 19); GRUNWALD — g. 15, 17 „Wyzwanie dla Robin Hooda” (ang. 11, 13, 15, 17, 19, 20 „Nia gara” (USA 16, 18); GWIAZDA — g. 10, 12, 15, 18, 20 „Ostatnie polowanie” (USA 14, 16, 18, 20 „Nie drażnić cioci Leontyny” (franc. 16, 18); KOSMOS — g. 17, 19, 20 „Raj na ziemi” (pol. 14, 16); MALTA — g. 16, 18 „Czekam na Monte Carlo” (pol. 11, 13, 15, 17, 19, 20 „Niekochana” (pol. 16, 18); MINIATURKA — g. 15, 17 „Wyzwanie dla Robin Hooda” (ang. 11, 13, 15, 17, 19, 20 „Ten nieznoszny dziadek” (franc. 16, 18); OLIMPIA — g. 10, 12, 15, 17, 20 „Nowe przygody nieuchwytnych” (radz. 11, 13); OSIEDLE — g. 17, 20 „Wielki wyścig” (USA 11, 13); PANCERNIAK — g. 17, 20 „Dziura w ziemi” (pol. 14, 16); PALACOWE — g. 13, 15, 17, 19 „Bitwa o Anglię” (ang. 14, 16); PRZYJAZN — g. 15, 17, 19, 20 „Wielki wąż Chingachook” (NRD 11, 13); RIALTO — g. 10, 12, 15, 18, 20 „Dwaj pano wie bez parasola” (rum. 16, 18); RUSALKI (Swarzedz) — g. 17, 19, 20 „Kobieta jest kobietą” (franc. 18, 19); g. 15 „Jeziro Flamingów” (meks. 7, 13); SCALA — g. 16, 18 „Arsen Lupin kontra Arsen Lupin” (franc. 14, 16); g. 20 „Szarża lekkiej brygady” (ang. 16, 18); TEZA — g. 16, 18 „Mój przyjaciel delfin” (USA 7, 13); g. 17, 19, 20 „Rzeczpospolita babka” (pol. 16, 18); WARTA — g. 15 „Winnetou i król nafty” (jug. 14, 16); g. 17, 20 „Wszystko na sprzedaż” (pol. 18, 19); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 15, 17, 19, 20 „Dzień oczyszczenia” (pol. 14, 16); WILDA — g. 10, 12, 15, 17, 20 „Zamek pulapka” (franc. 16, 18); g. 22 „Gang Olseña” (duński); WŁOKNIARZ (Stęszew) i WRZOS (Lubon) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19, 20 „Powrót rowerowca” (USA 14, 16); FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Nowy Jork” — cz. I.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 Koncert symfoniczny: dyrygent — Renard Czakowski, solista — Paweł Marcinkowski (fortepian).

CYRK

CYRK „ARENA” (ul. Dolna Włda) — g. 15.0 godz. 19 przedst. zamknięte (karty wolnego wstępu nieważne).

DVZURY

Interna, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.

Laryngologia — Szpital Kliniczny im. Świeckiego, ul. Przybyłszewskiego 49, tel. 67-12-31.

Psychiatria — Klinika Psychiatryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania porady lekarskie, tel. 637-35; podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuski 103, tel. 586-66). Podstacje w Luboniu, tel. 09; w Swarzedzu, tel. 299 — czynne całą dobę.

Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne całą dobę; pediatrię (ul. Chelmońskiego 20) g. 18-7, niedz. i święta — całą dobę; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne od 18-7 w niedziele i święta całą dobę; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — całą dobę; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, 623-55 — całą dobę.

Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18-23, niedz. i święta g. 13-23: Grunwald (Kasprzaka 16, tel. 664-25); Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 61, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kórnicka 8, tel. 710-82); Wilda (Zdźmierńskiego 149, tel. 318-55). Zgłaszanie wizyt w stacji PR, tel. 666-66.

Telefon Zaufania nr 586-87 (dyżurne lekarz psychiatra lub psycholog) czynny całą dobę. Nr 522-51 porady prawne w zakresie spraw rodzinnych, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych.

Porady przeciwalchoholowe, tel. 539-18, dyżurny informacyjny w dni powszednie — g. 8-19.

Miasteczko leżące na trasie dużego ruchu kołowego musi szczególnie dbać o swój wygląd. Zbyt wielu ludzi codziennie nie ogląda. Stęszew wyciągnął wnioski ze swego położenia. 600-lecie istnienia jako miasta wykorzystał w celu wyzwalenia inicjatywy mieszkańców i osiągnięcia jak najlepszych wyników w konkursach „Mistrz gospodarczości” i „Piękno miast wielkopolskich — dziełem ich mieszkańców”. Ten drugi konkurs przyniósł Stęszewowi już w ubiegłym roku II miejsce i okrągłą sumkę 300 tys. zł. W tym roku słyszeliśmy w Stęszewie o apetytach na I miejsce. Czy im się to uda?

Szanse są. Z okazji 600-lecia mieszkańcy miasteczka i załogi miejscowych zakładów pracy wykonały czynny społeczny wartości 2 615 tys. zł. co jak na miasto o 4 tys. ludności nie jest mało. Miasto przeobraziło się całkowicie, jest nie do poznania. Kolorystyka opracowana na przy konsultacji z konserwatorem zabytków i wykonana przez właścicieli kamieniczek dała efekt znakomity. Zwraca wśród kolorowych domów uwagę na Rynku narożny kowy dom z drewnianymi podcieniami, gdzie zrobiono Izbę Muzealną, w której znalazło się mnóstwo pamiątek z przeszłości miasta oddanych bezpłatnie na apel władz miejskich. Tamże na Rynku stanął okolicznościowy obelisk, który upamiętnia mieszkańców Stęszewa pomordowanych w obózach II wojny światowej i poległych w walce o wolność ojczyzny.

Trzeba tu koniecznie podkreślić, że w Stęszewie zadbane nie tylko o fasady domów. Uporządkowano także obejścia, podwórza tak jak zapobiegliwemu gospodarzowi przy stało. Na apele komitetów blokowych wychodzi do pracy więcej ludzi niż w danym dniu planowano, a nigdy nie potrzeba nikogo poganiać. Miasto jest wyjątkowo zintegrowane. Mieszkańcy rozumieją, że trzeba dbać o to, co w latach Polski Ludowej osiągnęli. A osiągnięto niemało. Przed wojną z przemysłu była tu jedynie karłowata roszarnia, która dziś przekształciła się w duży zakład przemysłowy o nowoczesnych urządzeniach także w dziedzinie kultury i sztuki. Spółdzielnia Tartaczno-Stolarska to też spory zakład przemysłowy. Dodajmy do tego duży, dobry Państwowy Ośrodek Maszynowy spółdzielnie „Guma”, PGR, rolnictwa, o wielu placówkach Gminna Spółdzielnia, a otrzymamy obraz nieźle prosperującego miasteczka zapewniającego pracę 800 ludziom (tylko w gospodarstwie uposażeni). Prawda, że około 700 ludzi jeździ stad codziennie do pracy w Poznaniu, ale bywa tak niekiedy dlatego, że w

Poznaniu praca lepsza, wyżej kwalifikowana, lepiej płatna, ale i lepiej zaspokajająca ambicje.

Od stuleci Stęszew słynął swym rzemiosłem. Do dziś prezentuje ono wysoki poziom, w czym prym wiodą kowale i murarze. Można by wymienić długie tutejsze, którzy jakości swych usług słyną. Kubicki, Tomaszewski, Marcinkowski, Baranowski — to tylko niektórzy. Podtrzymują dobre tradycje. A swój stosunek do 600-lecia wyraziło rzemiosło stęszewskie m. in. tym, że wyremontowało Izbę Pamiątek w czynnie społecznym.

Wiele słyszeliśmy w Stęszewie o ofiarności jego mieszkańców, wiele mówiono o zasługach poszczególnych ludzi i organizacji. To co się społecznie robi, robi się pod auspicjami Frontu Jedności Narodu, któremu przewodniczy Zdobysław Bęben, kierownik szkoły. Doskonale pracują komitety blokowe, umiające trafić do ambicji mieszkańców. Złazszcza komitety kierowane przez Stanisława Remleina i Józefa Koszarka w tym dziele przodują. Ocenia się — jak stwierdził I sekretarz KP PZPR Mieczysław Długi — że w Stęszewie sa, obok Pobiedzisk, najlepsze komitety blokowe spośród wszystkich miasteczek powiatu poznańskiego.

Ale osiągnięcia miasteczka nie oznaczają, że nie ma ono potrzeb. I to niekiedy pilnych. Tak jest z zaopatrzeniem w wodę. Jest to bolączka najdotkliwsza, albowiem wielu mieszkańców musi donosić wodę po kilkaset metrów. Niestety sprawa ta nie ma widoków szybkiego rozwiązania. Wia domo już, że mieszkańcy maso-

wo włączą się wówczas do czynów, aby to zamierzenie zrealizować. Ścieki z roszarni jak i miejskie sprawiają mieszkańcom także sporo kłopotu. Ta jednak sprawa ma szansę rychłego rozwiązania. Stacja benzynowa powinna być przeniesiona z rynku na peryferie, przydałaby się komunikacja miejska z Poznaniem.

Te i inne potrzeby będą zapewne sukcesywnie zaspokajane. A na razie mieszkańcy będą dziś i jutro uroczystie świętować jubileusz swego sławnego grodu.

M. S.

Zółwie tempo

Od wielu już miesięcy rozko pany jest spór odcinek ulicy Urbanowskiej w Poznaniu. Prace przy zakładaniu rur posuwają się w tempie prawdziwie żółwie. Nic dziwnego, skoro raz po raz kręci się przy wykopie paru robotników, a bar dzo często — nie widać żywej duszy. Wskutek zupełnego zablokowania jezdni, samochody ciężarowe i wywozki jeżdżą z chodnikiem, który nota bene przed dwoma miesiącami świeżo położono! Oto jeden z kwiatków koordynacji na opak. Jak już mowa o tych robotach, trzeba też zwrócić uwagę na to, że zatrudnieni tam pracownicy zupełnie nie dbają o drzewa rosnące wzdłuż Urbanowskiej. Wiele kaszanów ma poddzieraną korę, połamane gałęzie, czego przy dobrej woli i odrobinie uwagi można było uniknąć. Reasumując — mamy nadzieję, że tempo tych robotów ulegnie wyraźnemu przyspieszeniu. [cz]

Fot. — K. Przychodzki

wie”; 21 Gra Ork. PR p. d. E. Czernego; 21.30 Zespół „Dziwiatek”; 22 Konc. z „usmiechem” w tytule; 22.30 Radioniedziela — piosenki od reki; 23.10 Rendez-vous rytmy i piosenki; 0.10 Program nocny z Krakowa. WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8 Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim; 8.35 Radiopiołki; 10 Wielkopolska niedziela; 12.30 Poranek symfoniczny z nagrań Ork. PR i TV w Krakowie pod dyr. K. Missony; 13.31 „Przeboje inaczej” — czyli „przeboje bez słów”; 13.55 Program z dywanikiem; 15 Dla dzieci „Darek i pieciur” — słuch.; 15.17 Transkrypcje instrumentalne polskich piosenek; 16 Sluch. wspólczesne; „Dwóch pod murem”; 16.30 Konc. chopinowski — z nagrań Byrona Janisa; 17.05 Warszawa śmi. Tygodnik Dźwiękowy; 17.30 Rewia piosenek; 18 Teatr PR: „Złotnicka dola” — słuch.; 18.45 Kacik Nowej Płoty; 19.45 Polskie Skrzydła; 20 Wieczór literacko-muzyczny pt.: „Obrazki ze starej Warszawy”; 21.30 Dla tańca z prasą; 22.05 Ogólnop. i Pozn. wiadom. sport.; 22.35 „Niedzielnie spotkanie z muzyką”; 23.35 Jazz na dobranoc. WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 8.15 500 sekund dla bossa nowy; 8.35 Muzyka pocztą UKF; 9 „Chłopiec z Georgii” — odc. 1 pow.; 9.10 Radziecki katalog piosenek; 9.35 Mówi oficer śledczy; 9.50 Jazz z estrady; 10.05 Beat z estrady; 10.20 Dom przy autostradzie — reportaż; 10.40 Konc. muz. uniwersalny; 11.20 „Piłeczka do golfa” — opow.; 11.40 Z nagrań zespołu The Swingle Singers; 12.05 „Z kraju i ze świata”; 12.25 Z nieznanych nagrań opr. Fr. Liszta; 12.55 Fr. Schubert opr. Fr. Liszta — „Die Forelle”; 13 Na szczytności antenie; 15 Mity greckie — „Wojna trojańska” T. Zieliński; 15.10 Rymy i rytmy — „Paumanok, kolebka poety” — Walt Whitman; 15.30 Mel. z dużego ekranu; 15.45 Mel. z małego ekranu; 16.05 Lubelski poradnik łazika; 16.25 Teatrzyki i kabarety starej Warszawy; 16.45 Na autostradzie północ-południe — gawęda; 17.05 Mistrzowie piosenki klasycznej; 17.30 „Wichrowe Wzgórze” — odc. 16 pow.; 17.40 Piosenki z „włoskiego buta”; 18 Ekspressem przez świat; 18.05 Klasa — magazyn filatelistyczny; 18.20 Radiowe studio piosenki; 18.50 Antologia miniatury muzycznej — Polonez; 19 Naokoło świata — W. Korabiewicz „Słońce na ambach”; 19.35 Weekend w Kampino — wiodę A. Kreczmar i J. Marka; 20.25 600 sekund czardasa; 20.45 Para ludzi przyszła — reportaż; 21.05 Klub Grającego Kręka — wy danie dla fonomatorów; 21.20 Krasnoludki sa na świecie; 21.50 Opera tygodnia — Kurt Weil — Bertolt Brecht — „Opera za trzy grosze”; 22.05 Śpiewa Karel Gott; 22.15 Powieść w wyd. dźwięk. „Wyspa skarbów” R. L. Stevenson; 22.45 Romanse z najnowszych płyt; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje Z. Mrozowska; 23.05 Wieczorne spotkanie z Louisem Armstrongiem; 23.50 Gra Jacek Mikul. WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 16.

NIEDZIELA: PROGRAM I — Fala 1322 m; 9.05 „Fala 56”; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci w wieku przedszkolnym „A w Warszawie jest tak” słuch.; 10.20 Radio niedziela informuje i zaprasza; 10.35 Zapomniana piosenka; 11 Rozgłośnia Harcerska; 11.40 Omnibus na Edison; 12.15 Reportaż literacki pt. „Śpiewacy boży”; 12.45 Muz. rozrywk.; 13.15 Nowości Programu III; 14 Radioniedziela — Radiowy Magazyn Przebojów; 14.15 ze słowem; 14.30 „W Jeziorkach”; 15 Konc. żywcem; 16.05 Tygodn. przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 Teatr PR „Jenny” słuch.; 17.30 Radioniedziela — „Graj, gracyku, abyś mógł”; 18.05 Radioniedziela — Muzyka panoramą Rozgłośnia; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 20.30 „Matysiało-

Dla wygody mieszkańców

Do końca tego roku mieszkańcy Nowego Miasta otrzymają do swej dyspozycji kilka sklepów i pawilonów usługowych.

Przed wszystkim ma być gotowy sklep ogólnospożywczy w pierwszej tzw. „desce” na Osiedlu Piastowskim. Będzie to — jak na razie — największa placówka tej branży w naszym mieście. Powierzchnia sklepu wynosi ponad 1300 m kwadratowych, a więc jest trzy razy większa, niż w nie dawno oddanym do użytku super-samie przy ul. Kantaka. We wspomnianym budynku gotowe będą także dwie placówki usługowe — krawiecka i fryzjerska. Pod koniec roku oddany będzie do użytku, również w „desce”, bar kawowy, który ma otrzymać nazwę „Sobótka”.

Na Starolecie (przy petli) kończy się prace przy budowie dwóch pawilonów. W jednym mieścić się będzie bar mleczny. Tym samym spełni się postulat pracowników zatrudnionych w zakładach przemysłowych na Starolecie. Od dawna bowiem domagali się oni otwarcia baru w tym rejonie dzielnicy. W drugim pawilonie znajdzie się zakład fryzjersko-kosmetyczny. Również i na tę placówkę czekają mieszkańcy Starolecia, jako że jedyny istniejący tu fryzjer mieści się w małym, obokornym lokalu. (a)

Zmiany w PK SD w Poznaniu

W Poznaniu obradowało IV Plenum Powiatowego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego. Obrady prowadził przewodniczący Komitetu — Dionizy Abramowicz.

Plenum przyjęło rezygnację Andrzeja Nowaka z funkcji sekretarza PK SD w związku z powołaniem go na stanowisko kierownika Wydziału Społeczno-Zawodowego WK SD w Poznaniu.

Nowym sekretarzem Powiatowego Komitetu SD w Poznaniu wybrano Zbigniewa Sobczaka. W skład Plenum dooptowano równocześnie Czesława Nowaka z Pobiedzisk. (na)

Sygnaliści

czeltników

Tel. 657-18, godz. 8.30-15

* ... Na ogół wszystkie sklepy spożywcze w okolicy ulic Jarochowskiego, Rutkowskiego, Chocińskiego otwierane są o godz. 6 rano.

Niewiele jednak mają z tego kłenci. Bawiem od dwóch miesięcy przywozi się tutaj pieczywo do piero około godz. 7. Sezon urlopowy minął, mamy nadzieję, że sytuacja ta poprawi się i będziemy mogli jak przedtem pieczywo kupić o godz. 6 rano.

* ... Trzy tygodnie temu przetrwano mowienie kłatki schodowej. Dlaczego — chcieliby wiedzieć lokatorzy bloku z ul. Grochowskiej 129.

* ... O dużym bałaganie panującym przed wejściem do barku „Agatka” przy ul. Rybaki 29 donoszą mieszkańcy.

* ... Na naszym podwórzu mieszkańcy garażują samochody i motocykle. Codziennie w godzinach wieczornych budzenie jesteśmy przez właścicieli pojazdów. O tym żeby dzieci mogły korzystać z podwórza i piaskownicy nie ma mowy — donoszą lokatorzy domu nr 9 przy ul. Ogrodowej.

* ... Na ul. Czechosłowackiej między Debecem a Górczynem od paru dni nie palą się lampy donosi czeltnik.

...i odpowiedzi

► ... Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa informuje nas, że przyczynę zalewania piwnic w budynku przy ul. Skrytej 2 usunęło Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji.

► ... Na posesji przy ul. Świt 18 zostanie pobudowany nowy śmietnik a po zakończeniu prac cały teren uporządkowany. Informuje nas o tym DZBM-Grunwald. (js)

INFORMUJEMY

Filmy dokumentalne zostaną wyświetlone w niedzielę, 20 bm, o godz. 12.15 w Muzeum Historii Ruchu Robotniczego, St. Rynek — Odwach.

► Praktyczne sposoby opracowania regulaminu premiowania pracowników umysłowych oraz podziału podwyżek płac dla robotników — to temat konsultacji związanych z zagadnieniami nowego systemu bodźców materialnego zainteresowania, dzisiaj o godz. 12 w punkcie konsultacyjnym PTE, ul. Woźna 11. Konsultant — Heliodor Grochowski.

Na wycieczkę na trasie: Puszczykowo — Rogalin — Rogalin zaprasza 20 bm. Koło Miejskie PTK. Zbiórka na Dworcu Zachodnim o godz. 4.40 z biletem wycieczkowym do Puszczykowa.

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu zawiadamia, że od najbliższej niedzieli, 20 bm, nastąpi zawieszenie komunikacji sezonowej na trasie Puszczykowo — Puszczykowo — Jeziory. „Gromada” zawiadamia, że bilety do Cyruku zakupione na dzień dzisiejszy (19 bm) godz. 19 będą ważne w sobotę 26 bm.